

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Z okazji otwarcia Wystawy Książki Polskiej i Regionalizmu w Częstochowie

W dniu dzisiejszym otwarta została w Częstochowie na okres dwóch tygodni Wystawa Książki Polskiej i Regionalizmu. Wystawa będzie jakby echem urzędzonego w r. ub. przez wszystkie miasta polskie Tygodnia Książki, urzemy zaś na tej wystawie obok dzieł i wydawnictw nowoczesnych także i cenne zabytki pamiątkowe, nieraz unikaty, a to dzięki ekspozycjom z biblioteki Jasnej Góry oraz ze zbiorów prywatnych. Pożądanym jest, bo i najbardziej wartościowym działem wystawy, z pewnością będzie przyjęty z największym zadowoleniem przez zwiedzających.

Poza książką zostaną uwzględnione na wystawie i inne działy, jak sztuki, rzeźba, druki, gazety, fotografie i t. d., wreszcie specjalnie zebrane będą wszelkiego rodzaju prace i dzieła częstochowian, o Częstochowie lub w Częstochowie wydane. Ma to więc być jakby retrospektywny przegląd dorobku naszego miasta w dziedzinie piśmiennictwa oraz udziału w pracy ogólnej dla podniesienia kultury.

Bez wątpienia, że wystawa na szerzą zakrojona skala, zwłaszcza tłumnie zwiedzana, mieć musi doniosłe znaczenie propagandowe, podkreślając w pierwszym rzędzie rolę książki w naszym życiu. Wystawa zmusi nas do zastanowienia się bodaj przez chwilę, czym jest książka, przyczyni się, że tem łatwiej uświadomimy sobie, że istotnie niema miłszego przyjaciela nad dobrą książkę, pożyteczną, kształcąca i podnoszącą nasze zasoby duchowe.

Zastanowiwszy się dalej nad znaczeniem książki, dojdziemy do wniosku, że właśnie ona daje nam to, czego szukamy w życiu. Wiedzie nas w światy, prowadzi przez kraje, otwiera przed nami podwoje królestwa prawdy, nie szczędząc najpiękniejszych wrzażeń. Książka jest wszystkim dla ducha. Podnosi na wyższy poziom duchowy, kształci kulturę umysłu serca, budzi świadomość obywatelską. Niekiedy książki czynią wyłom w dotychczasowych poglądach, wywołują nowe myśli, budzą z letargu duchowego, zagrzewają do czynu, a czasem porywają „w rajską dziedzinę uludy”. Jest wtedy książka jasnym promykiem światła, rozblaskającym wśród mroków ogólnej ciemnoty, bierności i obojętności.

Książka polska w okresie niewoli była hartownym orężem w naszej walce o utrwalenie samowiedzy narodowej, o zachowanie kulturalnej odrębności. Była pobudką i wezwaniem do czynu, w szczytowych działach naszej literatury i nauki wobec świata często jedynym dowodem, że istniemy jako naród o chlubnej, nieprzerwanej, wielowiekowej tradycji kulturalnej.

Straciła swe dominujące w życiu zbiorowym narodu znaczenie właśnie w okresie niepodległego bytu, po opadnięciu okowów wrażeń cenzury, po waleniu w jeden organizm rozdartych

dotąd ziem. Cokolwiekby można powiedzieć o latach wojny, w czasie której milczą muzy, o przeciągającym się gospodarczym kryzysie, sprowadza-

jącym powszechne zubożenie, faktem jest, że te momenty nie wyczerpują zagadnienia. Spadła niewątpliwie konsumpcja książki.

Tu powstaje tem donioślejsze zadanie propagandowe. Chodzi o to, aby książka rozeszła się do mas jaknajszerszych, aby „zblądziła pod strzechy”, bo nie wysoki poziom dzieł literackich czy naukowych świadczy o kulturze narodu, ale wielkość konsumpcji tych dzieł. Jeżeli chodzi o tę konsumpcję, to

HEMOROIDY Leczy HEMORIN - Klawe

jest ona w Polsce bardzo mała, o czym świadczą małe nakłady książek, a przez to wysoka ich cena. Wydawcy robią nadludzkie wysiłki, aby ceny książek przystosować do obecnych warunków kryzysowych, ale wszystko ma swoje granice i cena książki też może spaść tylko do pewnego opłacalnego poziomu.

Jeżeli dojdzie w Polsce do wydania ustawy bibliotecznej, o którą walka trwa już kilka lat, i każda gmina zmuszona będzie do utrzymania biblioteki — to niewątpliwie konsumpcja książki urośnie — i wtedy dopiero będzie można mówić o udostępnieniu książki szerokim masom. Niekórzy widzą w ustawie bibliotecznej jedyny ratunek naszego piśmiennictwa, a w udostępnieniu książki ogółowi obywateli trwałe narzędzie budowy współczesnej Rzeczypospolitej.

Baczyć należy, by skarby naszej literatury stały się naprawdę własnością ogółu, by dotarli do najszerzych warstw i odczuli ich szare dni swem nieśmiertelnym pięknem. Duchowe bowiem wartości narodowej kultury, twórczy dorobek polskiej rasy są tak samo nieodzowne nam, spadko biercom wiekowej tradycji, jak chleb czy woda.

Tylko wtedy staniemy się świadomymi budowniczymi dalszych losów narodu i dorzucimy własny wysiłek do kultury świata.

Niechaj więc częstochowska Wystawa Książki Polskiej przyczyni się choć w małej mierze do ogólnego dorobku kultury narodowej przez propagandę czytelnictwa i znaczenia książki polskiej.

R...



PIĘKNY FRAGMENT KOŚCIOŁA MARJACKIEGO W KRAKOWIE.

Fara Marjacka, założona przez Odrowąza w 1226 r., budowana dalej przez Wierzyńka i w początku XV w. ostatecznie ukończona, jest wraz z rzeźbionym ołtarzem Włda Stwosza wspaniałym zabytkiem i pomnikiem naszej kultury narodowej, jakiej ośrodkiem zawsze był prastary gród stołeczny Kraka.

Bulla o rozszerzeniu odpustu Roku Jubileuszowego na świat cały.

Miasto Watykańskie. — Ogłoszono bullę „Quod superius anno”, rozszerzającą odpusty Roku Świętego na cały świat katolicki. W dokumencie tym, wydanym pod datą 2 kwietnia, Ojciec św. wyraża na wstępie zadowolenie ze wspaniałego przebiegu Jubileuszu i obfitych jego owoców, czego wyrazem były niezwykle liczne i tłumne pielgrzymki przybywające z całego świata i obejmujące rzesze zarówno starców, mężów dojrzałych, jak i młodzieży, zarówno robotników w pocie czoła zdobywających swój chleb powsze dni, jak członków najwyższych warstw społecznych i tych, co piastują wysokie godności publiczne.

Ponieważ jednak nie wszyscy mogli przybyć do Rzymu, uważa Ojciec św. za wskazane Jubileusz rozszerzyć na cały świat i mianowicie na okres od oktawy Wielkiejnocy roku bieżącego do oktawy Wielkiejnocy roku 1935. Dalej wzywa Papież duchowieństwo i biskupów, aby zechcieli odpowiednio przygotować swych wiernych do wykorzystania dośrodków tego nadzwyczajnego przywileju, udzielanego przez Kościół, przedewszystkiem przez ogłaszanie rekolekcji, misji i wykładów. Dla uzyskania odpustów jubileuszowych prócz modlitw w intencji Ojca św. i w intencjach podanych w bulli „Quod super.”, Papież pragnie, by podniosły się do Boga błagania o dalszy wzrost miłości wśród niewiernych i o powrót do jednej owarzami zbłąkanych dusz, wreszcie, by zadośćuczyniono

i naprawiono krzywdy wyrządzone Boskiemu Majestatowi przez wojujących bez bożników, usiłujących z serc ludzkich wyrwać największą pociechę religij i odsunąć ludzką od prawdziwej cywilizacji. Następnie bulla papieska oznajmia, że

w ciągu roku, w dniu, który będzie wyznaczony, w bazylice św. Piotra odbędzie się ze współudziałem Ojca św. specjalne uroczyste nabożeństwo ekspijacyjne. Opis dokłądny warunków uzyskania odpustów jubileuszowych kończy tę bullę.

Społeczeństwo Śląska Cieszyńskiego

DOMAGA SIĘ ENERGICZNEJ AKCJI RZĄDU POLSKIEGO DLA UKRÓCENIA TERORU I PROWOKACJ CZESKICH.

Cieszyn. — W Cieszynie odbyło się zebranie przedstawicieli polskich organizacji społecznych, politycznych i gospodarczych, na którym przeprowadzono szczegółową dyskusję w sprawie przeciw-polskiej kampanji w Czechosłowacji oraz uchwalono obszerną rezolucję.

Rezolucja stwierdza na wstępie, iż władze czeskie wykorzystywały bezpodstawnie obchody 15-lecia najazdu czeskiego na Śląsk Cieszyński, jako hasło do kampanji przeciwko mniejszości polskiej w Czechosłowacji, która żyje od kilku tygodni pod straszliwym terorem policyjnym i gospodarczym.

Los Polaków w Czechosłowacji — stwierdza rezolucja — żywo obchodzi cięty naród polski, który gotów jest stanąć w ich obronie.

Każdy zdaje sobie sprawę, iż dobre stosunki polityczne i gospodarcze między Polską a Czechosłowacją leżą w interesie obu państw słowiańskich. Stosunki

polско-czeskie nie mogą jednak przejść na tor współpracy i przyjaźni dopóki nie nastąpi wzajemne, szczerze i uczciwe poznanowanie praw obu narodów i dopóki w szczególności nie nastąpi zmiana dotychczasowego stosunku władz czeskich do polskiej mniejszości.

Jeżeli naród czeski życzy sobie pokojowego i przyjaznego współżycia z narodem polskim — muszą uścić na Śląsku czeskim wszelkie metody i tendencje czzechizacyjne.

Rezolucja wylicza w dalszym ciągu żądania mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Przedstawiciele polskich organizacji, stwierdzający, iż terror czeski wobec ludności polskiej stale się wzmacnia, a prowoakcyjne aresztowania i masowe wysiedlenia Polaków nie ustają — zwracają się do rządu polskiego ze stanowczym żądaniem podjęcia energicznych i zdecydowanych kroków w rządu Czechosłowacji, celem wstrzymania represji i prowoka-

cyj w stosunku do ich rodaków w Czecho-
słowacji oraz zapewnienia im elementar-
nych praw do życia społecznego, polity-
cznego, gospodarczego i kulturalnego.

W dalszym ciągu rezolucja otwarcie
domaga się od rządu polskiego wydala-
nia z granic Polski tylu obywateli czecho-
słowackich, ilu Polaków wydalono z Cze-
chosłowacji oraz stosowania tych samych
metod i represyj gospodarczych w stosun-
ku do przedsiębiorstw czeskosłowackich
w kraju, jakie stosuje Czechosłowacja
wobec tamtejszych Polaków.

Rezolucja przypomina, że do udziału w
obchodzie żałobnym w Orłowej wciągnie
do podstępem dzieci polskie, mimo, że
obchód był urządzany dla uczczenia pa-
mąci żołnierzy czeskich, zabitych w wal-
ce z Polakami.

Rezolucja kończy się przesłaniem w
imienu społeczeństwa miejscowego ro-
dakom za Olzą braterskiego pozdrowie-
nia i zapewnienia o współczuciu i bólu
całego narodu polskiego z powodu ich
losu.

TELEGRAMY

**KSIĄDZ SKAZANY NA 4 MIESIĄCE
WIĘZIENIA ZA KRYTYKĘ NAMIEST-
NIKA RZESZY.**

Moguncja. — Sąd nadzwyczajny ska-
zał księdza katolickiego Jana Chrzecie-
la Schuberta z Moguncji na 4 miesiące
więzienia za krytykę namiestnika Rze-
szy Sprengera, którą sąd uznał za atak
na rząd Rzeszy i krajowy.

Prokurator domagał się skazania os-
karżonego na 6 miesięcy.

Jako okoliczność łagodzącą sąd przy-
znał, że wypadek ten zdarzył się wtedy,
gdy rokowania niemieckie z Watykanem
nie były jeszcze zakończone.

Audycja prasowa u Ojca Świętego

Rzym. — Stowarzyszenie prasy zagra-
nicznej w Rzymie otrzymało zawiadomie-
nie, że Ojciec Święty wyraził zgodę na
przyjęcie na specjalnej audycji człon-
ków tej organizacji, a to z racji zakoń-
czenia roku świętego. Będzie to pierwszy
w dziejach kościoła wypadek przyjęcia
przez Papieża organizacji międzynarodowe-
go dziennikarstwa o różnym składzie.
Dotychczas zdarzały się wypadki, że w
skład pielgrzymki z różnych krajów wcho-

5. p.

Z ŁAGUNÓW HELENA RYLSKA

Opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 5 kwietnia 1934 r., przeżywszy lat 65.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Sobieskiego 34 do kościoła Ka-
teedralnego poczem na cmentarz na Kule odbędzie się w niedzielę dnia 8-IV o g. 16-iej.
Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej odprawione zostanie dnia następ-
nego t. j. w poniedziałek o godz. 9-iej rano w kościele Katedralnym.
O bolesnej tej stracie przyjaciół i zyciulwych pamięci zmarłej zawiadamia
RODZINA.

dził także dziennikarze. Ojciec Święty
przyjmował również na audyencjach
przedstawicieli prasy katolickiej. Audien-
cja jednak, która ma się odbyć w tę sobo-
tę, będzie o tyle zjawiskiem nowym, że w
skład stowarzyszenia prasy zagranicznej
w Rzymie wchodzi przedstawiciele róż-
nych wyznań niekatolickich, nie wyłącz-
ając nawet pogan. Ojciec Święty wydał
swemu sekretarjelowi stanę polecenie,
aby audycja dla Stowarzyszenia prasy
zagranicznej była wyznaczona na dzień,
w którym nie są przewidziane żadne inne
audyencje.

BUNT SZKOŁY WOJSKOWEJ W STOLICY BOLIWIJ

London. — Według doniesień z Bue-
nos Aires w stolicy Boliwii, La Paz, miał
wybuchnąć bunt uczniów miejscowej

szkoły wojskowej. Ruch przybrał groźne
rozmiary. Zbuntowani kadeci zajęli Gu-
bernynek głównej komendy policji. Guber-
nynek zawezwał posiłki wojskowe, celem
przywroczenia porządku. Po obu stronach
są liczni zabici i ranni.

Władze chińskie grożą

aresztowaniem cesarza Mandżurji.

Szanghaj. — Rząd chiński oświadczył
oficjalnie, że na wypadek, gdyby cesarz
Puji zrealizował swój plan podjęcia po-
droży do Chin, władze państwowe wszy-
stkich części kraju otrzymają natych-
miast rozkaz aresztowania go, gdyż —
podług prawa — Puji jest obywatelem
Chin i dopuścił się zdrady stanu na re-
publice.

W celu zapobieżenia ewentualnym za-

Francja ponownie odrzuciła

ROZBROJENIOWE PROPOZYCJE ANGIELSKIE.

Paryż. — W związku z uchwaleniem
odpowiedzi rządu francuskiego na an-
gielską notę rozbrojeniową słychać że
strony miarodajnej, że pytanie, czy Fran-
cja jest gotowa podpisać układ celem o-
graniczenia zbrojeń z udziałem Niemiec
i angielskimi gwarancjami wykonawcze
mi, jakie się później ustali, rząd francu-
ski uważa za zbyt ogólnikowe, by Fran-
cja mogła już zgodzić się zasadniczo i nie
dwuznacznie na tak zagwarantowany u-
kład rozbrojeniowy.

Najpierw trzeba wiedzieć, jakie powin-
ny być rzeczywiste siły zbrojne i zbro-
jenia, które zdaniem Anglii chce się przy-
znać Niemcom, a potem jaki zdaniem An-
glii musi Francja posiadać statut wojsko
w równoległe do tego. Dopiero gdy Fran-
cja będzie miała odpowiedź na te istotne

punkty, będzie mogła się wypowiedzieć.
Obecnie Francja jest wierna zasadom
głównej komisji konferencji rozbrojienio-
wej. Obecnie nie może się zgodzić na my-
śli noty angielskiej z 29 stycznia, które
zmierzają do przyznania Niemcom pew-
nego dozbrojenia równocześnie z rozbra-
nianiem Francji. Ponadto to trzeba się za-
stanowić nad tem, że ulegalizowanie do-
zbrojenia Niemiec pociągnie za sobą za-
dania zbrojeniom innych państw z ogra-
niczeniem zbrojeń innych.

Słychać dalej, że min. Barthou ma za-
miar podać angielskiemu ministrowi spr.
zagr. wkrótce gwarancje wykonawcze,
które jego zdaniem są niezbędne do uni-
knienia naruszenia międzynarodowego
układu rozbrojeniowego.

PRZEZ NIEBIESKIE

OKULARY. :: :: ::

W tym roku „Prima-aprilis” wszyst-
kim przynajmniej spletał jednakowego
figla, bo zamiast pięknej wiosennej po-
gody, mieliśmy w pierwszy dzień świąt
okropne, przejmujące do szpiku kości,
mroźne wietrzyzko. Komu jednak i tego
było mało i nie przejał się zbytnio hi-
storją nowopowstałej pądkraczyńskiej
organizacji „Czarnego osła”, szedł rozcie-
kawiony nad „pływający Bałtyk”, by
tam zobaczyć prima-aprilisowego jaszc-
zura. Takie i tym podobne dość odległe
od śródmieścia wielkanocne wycieczki
nie pozabawiają się też swoistych epizo-
dów, zwłaszcza, że nasze sztywne pa-
nie przybierają się zwykłe na te święta
w nowe zgrabne lakierki. Wtenczas to
widać zmusie nie rozszczać pretensyj do
swych nówek, przeważnie większych od
nabytych bucików, ale cały potok słów
i niewyczerpane pasmo pretensyj do
wiatru, do szewca, do komunikacji auto-
busów miejskich i t. p. przyczyn złego
humoru spada na skolatana kryzysowe-
mi poborami głowę „meżusia ukochane-
go”. Tymczasem szczerze mówiąc, co
niby ten obywatel i uprawniony do każ-
dego głosowania maż — wyborca jest
winien, że ani miasto, ani dotychczasowy
dzierzawca komunikacji autobusów
miejskich, nie chcą dokładać do tego
„motoryzacyjnego interesu” i grubo do-
płacać do każdego przewiezionego auto-
busem miejskim pasażera.

Widocznie Częstochowa nie ma szcze-
ścia do reprezentacyjnej komunikacji
miejskiej, bo wtenczas, kiedy autobusy
były przepełnione przez publiczność i
robiły milionowe obroty, podobno też
nie było dochodu, chociaż każdy przy-
watny przedsiębiorca byłby mógł z tych
obrotów uzyskać po kilkadziesiąt tysią-
cy złotych rocznie czystego dochodu.
Teraz po kilku latach próby, doświad-
czenia, strat i potrzeby ciąglego kon-
taktu przedmieść ze śródmieściem, sta-
je taka ewentualność, że jeżeli miasto
nie zechce dokładać przedsiębiorcy, po-

3000 złotych miesięcznie, to ten pewne-
go pięknego poranku nie wypuści ani
jednego wozu na ulice. Oczywiście mi-
asto podobno ma co do tego zastrzeżenia
i zażąda odszkodowania, ale cóż z tego,
kiedy samo nie posiada własnych samo-
chodów i publiczność, dla której wszak
ta komunikacja istnieje, będzie pozba-
wiona niezbędnej wygody.

Niezależnie od tego, przedsiębiorca
straszy miasto jeszcze pozabawieniem
pracy kilkudziesięciu osób, kalkulując
sobie, że za 36 tysięcy zł. subsydjum
rocznego miejskiego oddaży miastu 40
bezrobotnych z wynagrodzeniem po 75
zł. miesięcznie. Czy Zarząd Miejski
wzruszy się taką kalkulacją, trudno jesz-
cze dziś przesądzać, w każdym razie za
36 tysięcy złotych można by niejedną
jeźdźnię poprawić lub nawet kalkiem zbu-
dować i przez to jeszcze udostępnić komu-
nikację, gdyż głównym powodem
strat jest stały remont maszyn, pozry-
wanych na dziurawych jeźdźniach ulcz-
nych. A ludzi, którzy codzień dopomina-
ją się „pracy i chleba”, jest tak dużo, że
zarówno dla nich, jak i dla miasta, ko-
rzystniej byłoby dać tym licznym wy-
głodniałym rzeszom pracę, niż rozpę-
dzać ich codzień za pomocą gumowych
palek. Ale pały gumowe mogłyby mieć
nadzwyczajnie korzystne zastosowanie
do takich i im podobnych szubrawców
i złodziei groza publicznego i państwo-
wego, jak obecnie zasądzony inkasent
Kasy Chorych, Kwiatkowski, który po-
trafił w ciągu dwóch lat przywłaszczyć
sobie aż 410 tysięcy złotych.

Jaki to tam nadzór był w tej Warszaw-
skiej Kasie Chorych, że można było so-
bie niemal pół miliona złotych ope-
rować, tak dowolnie, jak kto chciał, aż
w końcu całą sumę przetracił na bilard, i
dactwo i wysięgi konne! I czy takimi
inkasentami nie należałoby wyspać co-
dzienne parę pał gumowych? A jego
przyjacieli rachmistrz t. j. fałszerz ksiąg
buchalteryjnych, który za ukrywanie
złodziejstw otrzymał od Kwiatkowskie-
go tylko... 150 tysięcy złotych, jak usły-
sział wyrok, zasądający go na 4 lata wię-

zienia, to się „rozplakał!!! I czy takim
nie przydałyby się pały gumowe? Roz-
plakał się taki złodziej, który z krwawo
zapracowanych groszy dziesiątków ty-
sięcy robotników majątek zrobił! Roz-
plakał się...

A może do takiego rozrzewnienia zło-
dzieja groza publicznego przyczyniła
się i ta okoliczność, że Kasa Chorych
wytoczyła im powództwo cywilne, za-
ledwie na sumę 70 tysięcy złotych.

W bardzo popularnej swego czasu
sztuce teatralnej „Malka Szwarcenkopf”
Gabryeli Zapolskiej jest charaktery-
styczny fragment, gdzie żyd, któremu
dotychczas pieniądze „wynagrodzono
straty, pragnąc wyzyskać sytuację, jesz-
cze utyskuje: „a zmartwienie moje i Jo-
nie to nic?”

Taki zakamieniały w swem sumieniu
złodziej-inkasent, który z wydatym
wprost z kasy ostatnim groszem niesz-
częstego płatnika jechał na wysięgi i
przegrywał z lekceważeniem dziesiątki
tysięcy złotych, aby je otrzymać, te-
rozwal płatnika, znecał się nad nim sz-
derstwem, kpinami, groźbą kar, opisa-
niami urzędów, zwiększeniem kosztów
egzekucyjnych i t. p. sztuczkami, jak
laskawe i protekcyjne przepłaty od 2
po pol. do 9 rano dnia następnego, któ-
re płatnikowi serce zółcią zalewały. I tu
jest to rozgoryczenie, to nieustanne i nie
zaspokojone „zmartwienie moje i Jo-
nie”, którego z przyczyn takiego inkasenta
nigdy już się nie mają pozbud ludzie uczi-
wej pracy. O, jakby takim i ich prote-
gowiczom przydały się pały gumowe!

Ale czy możemy mieć mniej złodziej-
groza publicznego, czy możemy być
mniej tolerancyjni na sprawki tego ro-
dzaju, kiedy karmimy się widowiskami
i prasą żydowską, która w bezceremo-
ny alny sposób ogłasza sobie takie oto za-
powiedzi na swoją najnowszą powieść
która wywoła największą sensację w
całym kraju i przykuje uwagę wszyst-
kich warstw, w repertożu tym bowiem
zostaną odsłonięte skandaliczne kulisy
wydarzeń, które rozegrały się w wyż-
szych sferach towarzyskich... itd. ca-

wiklanom politycznym, rząd chiński
zwrócił się do władz japońskich, aby od-
radziły cesarzowi podróży do Chin.

Zamiar ten powziął cesarz Puji, pra-
gnąc odwiedzić groby swych przodków,
znajdujących się w okolicy Pekinu.

Rząd chiński ogłosił rozporządzenie,
na mocy którego wszyscy chińscy urzę-
dnicy państwowi, którzy ostatnio przeszli
do służby w nowym państwie Mandżukuo,
uznani zostają za zdrajców kraju. Roz-
porządzenie to dotyczy 650 urzędników,
których pozbawiono równocześnie oby-
watelstwa chińskiego. Urzędnicy ci, we-
dle obowiązujących ustaw chińskich, ma-
ją być w razie ujęcia ich na terytorjum
chińskim natychmiast postawieni pod
sąd i skazani na karę śmierci.

ZWYCISTWO WYBORCZE

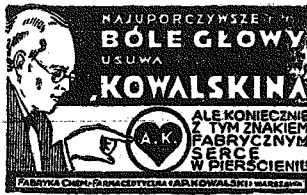
KATOLIKÓW SZWAJCARSKICH.

Genewa. — Na miejsce ustępującego
ministra skarbu Szwajcarii Musyego (ze
stronnictwa katolicko-konserwatywnego)
wybrano w pierwszym głosowaniu kandy-
data wszystkich frakcji umiarkowanych,
radcę Philippa Essera, również katolika
konserwatora. Otrzymał on 115 głosów na
ogólną liczbę 217. Na kandydata socjal-
demokraty Huberta padły 62 głosy.

Esser, liczący obecnie 43 lata, znany
jest szerszym sferom społeczeństwa szwa-
carskiego, jako podyny pisarz naukowy.
Już jako student kierował redakcją pi-
sma „Zuger Nachrichten”, w którym pra-
cuje dotychczas. Poza tem stoi na czele
Związku prasy katolickiej w Szwajcarii.
W ciągu wielu lat był przywódcą organi-
zacji młodych konserwatystów. Ostatnio
piastował urząd dyrektora finansowego
kantonu Zug.

MUSSOLINI STARA SIĘ POZYSKAĆ KOMBATANTÓW FRANCUSKICH.

Rzym. — Duże wrażenie na komba-
tantach francuskich bawiących we Wio-
szach wywarło przemówienie Mussolini-
go, który przyjmując delegację francu-



ly zasób plugawych zestawień, zache-
cających „nasze czytelniczki i czyteln-
ków”.

I czemu taki żydowski pismak ma nie
zapowiadać „nowej powieści”, która w
wola „sensację na cały kraj”, gdyż „zo-
stana odsłonięte skandaliczne kulisy w
wyższych sferach”, kiedy te pismida
czytają publicznie, bo w sklepach pol-
skich, których często klientelę stanowią
wyłącznie chrześcijanie! Czyż nie wysty-
dam, Polki, że nie bierzecie do rąk uczi-
wej prasy i dobrej polskiej książki, za-
miast zbirkującą zgorszeniem smażę ży-
dowską? Czyż szofer, dorozkarcz, fryz-
jer, który z racji swego zawodu musza
wyczekiwać na klienta, nie powinni w
miedzyczasie zamiast żydowskich czytać
polskie pisma lub książki, których łat-
wość wypożyczania za minimalną cenę
jest dostępna niemal dla wszystkich?

Częstochowa w dniu dzisiejszym
otwiera podwoje „wystawy książki pol-
skiej”. Nadarza się więc nam niezwykła
spobność bliższego zapoznania się z
książką polską, z książką, która podnia-
nam do ręki renomowane i mające za so-
bą wieloletnią pracę kulturalną i oświa-
tlową stołeczne polskie firmy księgar-
skie.

Dobra książka, to najlepszy przyjaciel
człowieka, czego niezbitym dowodem,
że można ją czytać kilka razy i zawsze
będzie ciekawą i zawsze znajdzie się w
niej coś dla nas nowego i pouczającego,
przytem człowiek sam w sobie czuje się
daleko lepszy, gdy tymczasem książkę
o treści lekkiej, głupiej i sensacyjnej od-
rzucza się jak niepotrzebny przedmiot,
odczuwając brak zadowolenia i żal stra-
conego czasu.

Obowiązkiem więc naszym jest poz-
nać przedewszystkiem własnych auto-
rów, pokochać ich i pokochać przez nich
napisane książki.

A z jakim to będzie dla nas pożytkiem
duchowym i własnym zadowoleniem,
najpiękniej określił największy i naj-
zrówniejszy nasz współczesny poeta Jan
Kasprowicz: „Ten jest najszcześniejszy
z ludzi, któremu nic zapalu do ksiąg nie
ostudzi!”
I g r e k.

SZKOŁA TANCÓW
 baletm. K. KOSTECKIEGO
 w lokalu własnym: ul. Waszyngtona 6,
 Zapisy na kursy Mazura, lekcje oddzielne,
 codz. od 10 r. do 9 wiecz. Opiata żółta
UWAGA! Lekcje praktyczne: w niedziele
 i święta od 7-jej wiecz, wtorki,
 czwartki i soboty od 8 wiecz.

eką oświadczyć jej, że liczy na szczerotę i lojalność kombatantów francuskich, którzy mieli możność zwiedzenia Włoch i przekonania się o serdeczności narodu włoskiego.

RZĄD NIEMIECKI PRZYWRÓCIŁ RENTY INWALIDOM W POLSCE.

Berlin. — „Volkischer Beobachter” ogłasza rozporządzenie niemieckiego ministra pracy w sprawie rent inwalidów wojennych, przebywających w Polsce. Inwalidzi ci, zamieszkujący województwa: poznańskie, pomorskie i śląskie, z wyjątkiem obszaru cieszyńskiego, bez względu na swą przynależność państwową, a więc także obywatele polscy, od dnia 1 kwietnia b. r. otrzymywać będą ponownie przyznane im renty wraz z odnośnym dodatkiem. Wypłata tych rent dotąd była zawieszona.

Zaburzenia robotnicze w Ameryce.

Nowy Jork. — Rozruchy robotnicze przybierają w różnych częściach kraju coraz większe rozmiary. Wprawdzie w Milwaukee i kilku miastach Wisconsin udało się epory załagodzić, jednak w Detroit spodziewają się rozszerzenia fali strajkowej.

W Alabamie zamknięto wszystkie kopalnie węgla, gdyż ustalone przez urząd związkowy dla zwalczania kryzysu gospodarczego zarobki, są — zdaniem towarzyszów kopalniarzy — za wysokie.

Według ostatnich informacji, naprężenie, jakie nastąpiło ponownie w przemyśle samochodowym, uległo pewnemu złagodzeniu po ogłoszeniu wiadomości, że strajki, które objęły 4,600 robotników w

Milwaukee, zostały ostatecznie zlikwidowane.

Henryk Ford oświadczył, że jeżeli rząd szczerzy jest w swych usiłowaniach doprowadzenia kraju do dobrobytu, to zaniecha on kroków w kierunku podniesienia cen.

ZŁOŻA NIKLU.

London. — Z Kalkuty donoszą, że w pobliżu miejscowości Parkidi w zachodniej Bengalji wykryto wielkie złoża niklu. Na złoża te natrafiono podczas poszukiwań pokładów złota i miedzi.

PRZECIWIW ROBOTNIKOM CUDZOZIEMCOM WE FRANCJI.

Paryż. — „L'Homme Libre”, poruszając sprawę pracowników cudzoziemskich we Francji, występuje przeciwko zatrudnianiu obcokrajowców. Dziennik podkreśla, że we Francji pracuje przeszło 300 tysięcy Włochów, 180,000 Polaków i Czechów, ogółem 850,000 cudzoziemców, z których 60,000 pobiera zapomogi. W zakończeniu dziennik domaga się rewizji postanowień układów o pracownikach cudzoziemskich.

KŁÓTNE I BÓJKI ŚRÓD SJONISTÓW.

Jerozolima. — Wśród sjonistów w Jerozolimie powstały ostatnio poważne tarcia wewnętrzne. Grupa „Mizrachi”, z rabinem Berlinem na czele, żąda, by akcja sjonistyczna oparta była wyłącznie na religii; w przeciwnym razie grozi nie tylko wystąpieniem z egzekutywy sjonistycznej, lecz nawet „wojną religijną”.

Również i grupa Zabołotńskiego wysunęła swoje żądania co do równouprawnienia robotników-rewizjonistów z innymi robotnikami przy podziale pracy.

Codziennie kłótnie i bójki między sjonistami przybrały ostatnio także rozmiary, że władze palestyńskie zabroniły na przeciąg dwu miesięcy urządzania pochodów i demonstracji ulicznych.

J. Wielm. p. Dr. B. EPSZTEINOWI za wyleczenie mej żony z bardzo ciężkiej choroby nerkowej serdeczne podziękowanie składa

Fr. ZGÓRECKI.



Niemożliwym jest wypróbowanie wszystkich środków do prania!

Przeto należy pozostać przy ogólnie cenionym Persilu — na tem zawieszona — lepiej się wyjdzie! Nie da remnie od 25 lat twierdzą:



Awanse urzędnicze

ile na tem zarobią funkcjonariusze państwowi?

Warszawa. — Z dniem 1 maja r. b. przywrócone będą awanse urzędników i pracowników państwowych. Awanse obejmą wszystkie urzędy, instytucje i ministerstwa. Obecnie opracowywany jest plan tych awansów.

W kołach urzędniczych twierdzą, że pierwsza lista awansów obejmie tylko tych urzędników, którzy pobierają obecnie najwyższe stawki dodatku wyrównawczego. Jak wiadomo, podczas przeszerzowania urzędników wielu z nich zaliczono do grup uposażeniowych, posiadających niższe pobory niż pobierane przez nich dotychczas. Dla wyrównania różnicy postanowiono urzędnikom tym przyznać dodatek wyrównawczy. Dodatek ten równa się różnicy między pobo-

rami wypłaczanymi według starej ustawy a uposażeniem nowej grupy. Dodatek ten jest mniejszy o 7 procent.

Z chwilą awansu do wyższej grupy uposażeniowej dodatek automatycznie będzie cofnięty. W ten sposób wielu urzędników na awansie zarobi bardzo niewiele, może nawet zdarzyć się taki wypadek że awans w praktyce przyniesie urzędnikowi podwyżkę o 2 lub 3 złote.

Nic dziwnego, że zapowiedź awansów budzi wśród urzędników państwowych olbrzymie zainteresowanie. Chodzi im przede wszystkim o to, by awans uzyskany po wieloletniej pracy dał im w praktyce realne korzyści, a nie był tylko zastąpieniem dodatku wyrównawczego przez przeniesienie do wyższej grupy.

Bekrety oszczędnościowe i reakcja opinii we Francji

Paryż. — Dzień onegdajszy prasa francuska uważa za historyczny w dziejach gospodarki finansowej Francji. Opinia jednogłośnie aprobuje rząd, że uczył się do radykalnego cięcia w wydatkach państwowych. Wyjątek stanowią socjaliści i komuniści, którzy zaczęli zwalczać wszelką deflację, zalecając otwarcie inflację. Poszczególne rzeczowe krytyki rozlegają się w niektórych organach radykalnych („Oeuvre” i „Quotidien”) i argumenty ich nie są pozbawione wagi, ale rząd nie miał wyjścia. Stała przed nim perspektywa albo zamknięcia okienek kasowych państwa, czyli bankructwo i inflacja, albo amputacja wydatków. Premier Doumergue szczegółowo wyłożył sytuację w obszernym liście do prezydenta republiki i w gorącej odezwie do urzędników. Ci ostatni nie dali się jednak przekonać. Już wczoraj zaszły zajścia wśród pocztyrzaków, urzędników celnych, poborców podatkowych i t. p. Manifestacje o szerokim zakresie protestacyjnym zapowiedziane są na 1 maja.

MASOWE POZBAWIENIE POLAKÓW PRACY.

Morawska Ostrawa. — Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o wydalaniu robotników polskich z pracy. Od paru miesięcy czeka na załatwienie sprawy odwołania ministerstwa opieki społecznej w Pradze 98 robotników — obywateli polskich, zatrudnionych w hutach trzynieckich, w fabryce piotrowickiej i drukarni czesko-cieszyńskiej, którymi odmówiono udzielenia zwolnienia

na wykonywanie pracy w Czechosłowacji.

Z Szybu Anzelm w Pietrzykowicach koło Ostrawy zwolniono 7 górników — obywateli polskich, huty wittkowskie zmuszone były zwolnić 3 robotników którym odmówiono zezwolenia na wykonywanie pracy, a w fabryce gruszewskiej wypowiedziano pracę 9 obywatelom polskim, z których trzech zwolniono z dniem 1 b. m.

Na szybie Hohenegger w Karwinie, który jest własnością Towarzystwa Górniczo-Hutniczego, zwolniono w tych dniach 18 górników wyłącznie narodowości polskiej.

URLOP ZDROWOTNY PRZEWODNICZĄCEGO SĄDU NAD KASZYCKIM.

Morawska Ostrawa. — Tutejszy „Duch Czasu” donosi, że nadradca sądu w Morawskiej Ostrawie, Fr. Streitberg, który przewodniczył w procesie przeciwko prof. Kulisiewiczowi oraz literatowi Kaszyckiemu i wydał — jak wiadomo — wyroki uniewinniające obu Polaków, odchodzi nagle, z polecenia lekarzy, na urlop zdrowotny.

Pismo dodaje, że urlop ten potrwa co najmniej pół roku.

Herriot nawołuje Francję

do zrzczenia jarzma marksistowskiego. Paryż. — Czasopismo „Le Capital” zamieszcza w najnowszym numerze znamieny artykuł b. premiera Herriota, który w niezwykle ostry sposób rozprawia się z marksizmem międzynarodowym. Herriot stwierdza m. in., że marksizm międzynarodowy zaraz po wojnie usiłował owdądzać większość krajów europejskich, aby wszczepić w poszczególne społeczeństwa drogą gwałtu doktrynerskie



Zakończenie roku jubileuszowego

W niedzielę wielkanocną zakończył się w Rzymie Rok Święty (1900-na rocznicę śmierci Chrystusa Pana).

Rok jubileuszowy zakończono aktem uroczystej kanonizacji św. Jana Bosco, założyciela Kongregacji Salezjanów.

Z racji zakończenia Roku Jubileuszowego Ojciec św., jak to podajemy obszerniej na innym miejscu, ogłosił bulę „Quod superiore anno”, rozszerzając odpusty Roku Świętego na cały świat katolicki.

Na zdjeciu Ojciec Święty w procesji przed Bazyliką św. Piotra w Rzymie.

Bezценne zbiory Jasnogórskie na Wystawie Książki

Dziś w cukierni ZIEMIANSKIEJ II-ga Aleja 28 KONCERT pod dyr. p. BANASZA.

zasady marksistowskie, hamując wszelki normalny rozwój życia społecznego.

Największy sukces odniósł marksizm we Włoszech, Niemczech i Austrii, gdzie też w okresie późniejszym został doszczętnie zmieciony z powierzchni przez reakcję, która przybrała właśnie w tych krajach jaknajgwałtowniejsze formy. Nie ulega wątpliwości — pisze Herriot — że kraj ten, w razie ostatecznego zwycięstwa marksizmu, byłoby skazane na zupełną zagładę.

Fakt ten — kończy Herriot — winien być poważnym memento dla Francji, dla której obecnie nadeszła stosowna chwila do otrząśnięcia się i zrzucenia z siebie jarzma marksistowskiego.

Socjaliści francuscy

występują przeciw rządowi.

Paryż. — Powszechnie zreszenie robotnicze we Francji, którego generalnym sekretarzem jest Jouhaux, zapowiedziało na sobotę i niedzielę wielkie manifestacje w Paryżu, zwrócone przeciw ostatnim zarządzeniom rządu. Jednocześnie opracowano własny program gospodarczej odbudowy, składający się z następujących punktów, który podczas manifestacji podany będzie do ogólnej wiadomości:

- 1) zatrudnienie bezrobotnych przez ograniczenie czasu pracy,
- 2) ożywienie przemysłu drogą podjęcia szeroko zakrojonych robót publicznych,
- 3) ustalenie minimalnych zarobków dla poszczególnych gałęzi przemysłu,
- 4) ustalenie cen na produkty rolne,
- 5) upaństwowienie kontroli kredytów i banków,
- 6) kontrola pewnych gałęzi przemysłu przez ogół oraz robotników i urzędników,
- 7) utworzenie specjalnej władzy gospodarczej, która miałaby za zadanie przystosowanie produkcji do konsumpcji i wykonywanie kontroli nad różnymi działaniami gospodarczymi,
- 8) reforma systemu podatkowego i zarządów.

Jouhaux zwrócił się do premiera Doumergue z prośbą o udzielenie mu specjalnej audiencji, celem przedłożenia i wyjaśnienia zaprzetywanego reprezentowanego przez siebie zrzeczenia, na ostatnie zarządzenia oszczędnościowe rządu. Zrzeczenia zwraca się kategorycznie przeciw polityce deflacyjnej, żądając obniżenia kursu franka.

Przesilenie

w Rumunii

Budapeszt. — Dzienniki komentują obeszne sytuację polityczną w Rumunii i wyrażają zgodne twierdzenie, że gabinet Tatarescu podał się do dymisji.

Król Karol nie przyjął jednakże dymisji rządu, ponieważ minister spraw zagranicznych Titulescu miał oświadczyć, że nie weźmie udziału w nowym rządzie na wypadek, gdyby premier Tatarescu ustąpił.

Niektóre pisma podają sensacyjną wiadomość, jakoby król Karol nosił się z zamiarem przyjęcia na audiencji prywatnej przywódcy Gwardji Żelaznej Corderanu „Magyarasz” zaznacza, że w razie ustąpienia gabinetu Tatarescu należy liczyć się z przyjęciem do władzy gabinetu mniejszościowego marszałka Averescu i Gogi. Rząd Averescu miałby charakter pozaparlamentarny.

PODWYŻSZANIE PŁAC w AMERYCE.

Nowy Jork. — Największe na świecie zakłady hutnicze United Steel Corporation postanowiły podwyższyć z dniem 1 kwietnia płace robotników i urzędników o 10 proc.

Zarządzenie to dotyczy 150.000 osób. Stowarzyszenie kopalni amerykańskich postanowiło zaprowadzić 7-godzinny dzień pracy przy 5 dniach pracy w tygodniu. Kopalnie te zatrudniają 350.000 górników.

Przypuszczalnie wszystkie kopalnie węgla objęte będą tym zarządzeniem.

Brak robotników rolnych

w Niemczech.

Berlin. — W rolnictwie niemieckim zauważać się daje katastrofalny brak fachowych sił roboczych przy robotach wiosennych. Zapotrzebowanie wynosi 15.000 ludzi. Brak ten powstał niewątpliwie skutkiem niedopuszczenia robotników sezonowych z Polski.

SKAZANIE PASTORA.

Berlin. — Sąd przysięgłych w Kolonii skazał 64-letniego proboszcza niemieckiego Jansena na 6 miesięcy więzienia za to, że w przygodnej rozmowie w wagonie opowiadał o przesładowaniu katolików w III-ciej Rzeszy. Proboszcz Jansen twierdził, że 400 kapłanów katolickich znajduje się jeszcze w obozach koncentracyjnych; że kardynał Faulhaber miałby być wydalony z granic niemieckich i tylko dzięki energicznej interwencji namiestnika Bawarii gen. von Eppa rozkaz ten cofnięto. W motywach wyroku podano, że tego rodzaju „gadaliwość” może się stać niebezpieczna dla państwa.

EPIDEMIA WSIEKLIŹNY.

Nowy Jork. — Z Oklahamy donoszą, że z powodu wybuchu epidemii wsiekliżny zabito w tym stanie 10.000 psów. Władze wydały wszystkim właścicielom psów instrukcje nie wypuszczania ich z domów, w przeciwnym razie każdy spotkany pies będzie zastrzelony przez członków straży specjalnej. Ogół na ilość psów w stanie Oklahama ocenia na jest na śmierć miliona.

KLESKA GŁODU W CHINACH.

Nankin. — W chińskiej prowincji Kujpanuje straszny głód, który powoduje masową śmierć tamtejszej ludności.

Podobno zdarzały się wypadki pożerań ludzi.

WIELKA POWÓDZ W STANIE OKLAHAMA.

Nowy Jork. — Powódź w stanie Oklahama spowodowała olbrzymie straty, sięgające kilkunastu milionów dolarów. — 25 osób utraciło życie.

WIELKI POŻAR.

London. — Z Kajru donoszą, że w miejscowości Kafr Helal w Dolnym Egipcie wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył 400 domów mieszkalnych, 5 osób, w tym jedno dziecko, znalazło śmierć w płomieniach.

ANTYPOLSKA PIĘŚŃ W ŚPIEWNIKU HITLEROWSKIM.

Gdańsk. — Ostatnio ukazał się nowy nakład oficjalnego śpiewnika narodowo-socjalistycznych oddziałów bojowych. Na stronie 11-jej tego śpiewnika umieszczona została pieśń bojowa oddziału szturmowego nr. 22 p. t. „Sieg heil Victoria”. Jedną ze strofek tej pieśni zachęca do odebrania Polsce t. zw. niemieckiej Marochi wschodniej, nazywając Polaków „verfluchte Polacken”.

Fakt ten stoi w rażącej sprzeczności do oficjalnej polityki porozumienia.

Zawieszenie działalności

Centralnego Towarzystwa Rzemieśln.

Warszawa. — Starostwo grodzkie Warszawa - północ nadesłało do Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego w P. P. pismo, w którym zawiadamia, że działalność C. T. Rzem. zostaje zawieszona przez władze, a do prowadzenia spraw bieżących towarzystwa zostało wyznaczony kurator p. Marjan Jezry Jezyński.

Towarzystwo to bardzo zdecydowanie wypowiedziało się przeciw wprowadzeniu do rzemiosła gospodarczych związków przymusowych, uznając, iż dla podniesienia gospodarczego stanu rzemiosła związki te nie będą mogły nic zrobić. Broniło też uprawnień cechów i konieczności utrzymania przy życiu związków i towarzystw rzemieślniczych, które nowele do ustawy przemysłowej skazuje na uwład i zamknięcie.

DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH.

Bielsko. — Na terenie kilku gmin powiatu bielskiego i żywieckiego odbywają się od czasu demonstracje bezrobotnych. Demonstranci protestują przeciwko zapowiedzi sprowadzenia do robot przy budowie tamy wodnej w Porąbce kilkuset robotników z innych województw (t. zw. kadry pracy).

Demonstranci wyłonili z pośród siebie delegację, która wylądowała w tej sprawie do władz lokalnych i wojewódzkich. Celem niedopuszczenia do ewentualnych ekscesów skoncentrowano posterunki policyjne.

Cieszący się wielką popularnością w sferach robotniczych ks. Zabrzeski wpływa skutecznie na uspokojenie umysłów, a współdziałając z nim przedstawiciele organizacji narodowej.

PRACA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Zawiercie. — W pow. zawierciańskim

podjęte zostaną w najbliższych dniach roboty drogowe, przy których zatrudnienie znajdą wyłącznie najbiedniejsi gdujący z pośród ludności wiejskiej. Narazie znajduje pracę 200 osób. Należność wypłacana im będzie częściowo zbożem, a częściowo gotówką. W związku z tem pow. komitet Funduszu Pracy otrzyma w najbliższych dniach 10 wagonów zboża.

OSTRE WYSTĄPIENIE HITLEROWCÓW GDANSKICH PRZECIW ATEISTOM.

Gdańsk. — Ostre tarcia, do jakich doszło ostatnio w łonie partii narodowo-socjalistycznej na tle wyznaniowym doprowadziły do poważnych komplikacji w sytuacji politycznej W. M. Jak wiadomo, w ostatnim czasie rozwinęła w W. Miście działalność ateistyczna organizacja narodowo-socjalistyczna Deutsche Laubene Bewegung, będąca pod kierownictwem sen. Hohenfelda. W sobotę miało się odbyć zebranie tej organizacji, na którym miał przemawiać przewodca tej organizacji z terenu Rzeszy prof. Hauer Tibingen.

Organizatorzy zebrania otrzymali z policji zawiadomienie, że zebranie to zostało zakazane. W czasie świąt sen. Hohenfeld został usunięty przez pełnomocnika Hitlera w Gdańsku p. Forstera z wszystkich urzędów w partii. Ponadto został złożony z urzędu senatora.

Wypadki te świadczą o tem, że szandarowa organizacja protestancka partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku postanowiła przystąpić do likwidacji organizacji ateistycznej.

Uruchomienie komunikacji

autobusowej przez P. K. P.

Warszawa. — Ministerstwo komunikacji rozpoczęło wydawanie koncesyj monopolowych dla przedsiębiorstw autobusowych. Równocześnie urzędy wojewódzkie przystąpiły do wydawania krótkoterminowych przeważnie 2 i 3 letnich koncesyj dla przedsiębiorstw, które prowadzić będą komunikację autobusową na krótkich szlakach i nie na warunkach wyłączności.

Polskie Koleje Państw. czynią przygotowania do uruchomienia z dniem 18 kwietnia b. r. kilku linii autobusowych we własnym zarządzie. Władze kolejowe zapewniają, iż z dniem 18 b.m. uruchomią komunikację autobusową na wszystkich liniach zarezerwowanych dla eksploatacji w zarządzie kolejowym.

ZATARG O ŚCIAGANIE PODATKÓW OD PODWÓRCÓW FABRYCZNYCH...

Łódź. — Między przemysłem włókienniczym a władzami skarbowymi powstał spór na tle podatku od niezabudowanych placów.

Dotychczas bowiem magistrat place fabryczne i przemysłowe, znajdujące się w obrębie posesji fabrycznych, traktował jako niemieszkalne się pod budowę mieszkań, wobec czego były one wolne od podatku. Obecnie gdy Izba Skarbowa przejęła egzekucję podatków, wychodzi z innego założenia i wszystkie wolne place w obrębie posesji fabrycznych, nawet dziedzińce fabryczne uznaje za place niezabudowane i wymierza podatki od szacunku!

W związku z tem bardzo licznym firmom wymierzono podatki w astronomicznie wyprost wysokości. W tej sprawie związki przemysłowe podjęły energiczną interwencję u władz skarbowych w Warszawie.

NIEUCCZYWI KASJER.

Wilno. — Od kilku dni w Wilnie krąży pogłoska o nielegalnym podjęciu przez pewnego kasjera jednej z instytucji 10000 zł z Banku Polskiego. O wypłaceniu przez pomyłkę większej sumy, zawiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie i zdołała stwierdzić nazwisko wymienionego kasjera, u którego w czasie rewizji znaleziono ową sumę ukrytą w skrytce w mieszkaniu. Nieucczywego kasjera zatrzymano i powiadomiono władze prokuratorskie. Nazwisko nieuczciwego kasjera trzymane jest narazie w tajemnicy.

WYROK NA B. POSŁA RÓŻAŃSKIEGO

Warszawa. — Sąd okręgowy ogłosił wyrok w procesie b. posła Różańskiego, oskarżonego o nadużycia, popełnione w biurze urzędów rolnych. Sąd skazał Różańskiego na 2 lata więzienia i zaliczając arszel prewencyjny, uznał karę za odcierpianą. W związku z tem sąd zarzą-

dził zwolnienie Różańskiego z aresztu.

Tymczasem Różański jednak zgłosił do władz wieziennych prośbę o zwołowanie mu postawienia jeszcze przez pewien czas w więzieniu, motywując to chęcią uporządkowania buchalterii w warsztatach wieziennych, którą prowadził. Prośbę tę ze względu formalnych jednak nie uwzględniono.

Różański zapowiedział wniesienie skargi karnej przeciwko b. posłowi Wronie o oszustwo.

UKARANI SEKCIARZE.

Warszawa. — Ostatnimi czasy różni sekcjarze chodzą w sutannach, wprowadzając ogół w błąd. Władze administracyjne rozpoczęły wobec tego represje na sekcjarzy, noszących nieprawie sutanny, M. in. sporządzone swego czasu protokoły przeciwko duchownemu jednemu z oddziałów kościoła narodowego, Stanisławowi Plekarkowi, chodzącemu w czarnej sutannie, oraz przeciwko Czesławowi Djonizakowi, Stanisławowi Kugowli, Henrykowi Laskowskiemu i Antoniemu Zółtowskiemu, podających się za marjawitów, którzy ubrani w habity zakonników katolickich, sprzedawali „Rycerza Chrystusowego”.

Sąd okr. skazał ich na 100 zł. kary każdego, z zamianą na 10 dni aresztu. W uzasadnieniu wyroku sąd podniósł, że konstytucja gwarantuje wolność wyznania, ale nie wolno wprowadzać nikogo w błąd, a oskarżeni ubiorami swoimi wprowadzają w błąd publiczność, uchodząc za duchownych rzymsko-katolickich.

OSRODKI PRACY DLA BEZROBOTNEJ MŁODZIEŻY.

Łódź. — W najbliższych dniach uruchomione zostaną w woj. łódzkim w Wieluniu i Kole dwa ochotnicze ośrodki pracy dla bezrobotnej młodzieży.

W Wieluniu młodzież zatrudniona będzie przy robotach ziemnych dookoła regulacji rzeki Pysznicy, a w Kole przy regulacji rzeki Warty.

Młodzież otrzymywać będzie zakwaterowanie, pożywienie i odzież. Wynagrodzenie uczestników obozów ochotniczych wynosić będzie 50 gr. dziennie, oraz 5 zł. miesięcznie, które przekazane będą na książeczkę oszczędnościową każdego z uczestników ośrodka.

Znowu okropna zbrodnia

chorego umysłowo w Kieleckim.

Kielce. — Onegdaj we wsi Wólka Woiłowska, w pow. opatowskim, wydarzyła się straszna tragedia rodzinna. W rodzinie włściańskiej Olekpiaków jeden z synów, Kazimierz, umysłowo chory, pozostał pod opieką rodziny. Onegdaj, kiedy wszyscy domownicy udali się do pracy, a w mieszkaniu pozostał tylko jego ojciec, starsuszek 76-letni, Wojciech Olekpiak, warjat dostał ataku furji, rzucił się na starca i pobił go ciężko. Leżącego na ziemi ojca, skopał obcasami po głowie tak strasznie, że czaszka pękła i ze zmasakrowanej głowy wyprysnął mózg. Poturbowany i potrącony w ciągu kilku minut zionął ducha. Furjata obzewiał nili zaalarmowani sąsiedzi.

Trudno się też w tych warunkach dziwić, że po wsiach w Kieleckim włoscianie trzymają umysłowo chorych przykułty łańcuchami, w zamkniętych komórkach! Wobec bowiem braku szpitala psychiatrycznego chorzy nie znajdują potrzebnej opieki i zagrażają otoczeniu.

POZAR DWUCH WSI.

Tarnopol, 6 s. — Spłonęły doszczętnie dwie wsie Dynysin i Czyżów, przyczem śmierć w płomieniach poniosła umysłowo chora kobieta. Pożar powstał przy pieczeniu ciasta na zbliżające się święta wielkanocne gr. katolickie.

ZEBRANIE

roczne sprawozdawcze członków sklepu żelaznego Stow. Spółdzielczego „Rzemieślnik” odbędzie się w dniu 15 kwietnia r. b. o godz. 3-jej po południu, w lokalu Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego, I Aleja nr. 9, na które zaprasza W.P.P. członków Rada Nadzorcza.

Roczne sprawozdawcze zebranie Stowarzyszenia Rob. Chrześc. „Ogniska Robotniczego” odbędzie się w sali chóru kościoła św. Zygmunta, ul. Narutowicza 1, w niedzielę, dnia 22 kwietnia, o g. 16 w pierwszym terminie, a w drugim o g. 16.30. Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokołu poprzedniego, rocznego, sprawozdawczego zebrania, 2. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia, 3. Wyborcze, 4. Wybór Zarządu, 4. Wotacja.

WRAŻENIA I UWAGI. Wiosna idzie...

Skończyły się już szare, chmurne ponure dni! Coraz częściej rozjaśniają świat radośne, złote promienie słońca. Idzie ku nam wiew szybko zbliżającej się wiosny.

A wraz z jej nadejściem następuje okres wspaniałego ruchu w handlu i przemyśle. Mimo biedy w jaką krzyżys pograżyli większość społeczeństwa, wiosna każdego niemal zmusza, by kupił coś nowego.

Ale klient płatego roku krzyżysu gospodarczego jest ostrożnym, wybrednym i trudnym do zdobycia. Nie ma już wśród nas lekkomyślnych nabywców, kupujących za drogie pieniądze, byle co, byle jak i byle gdzie.

A że przytem towaru jest na rynku wbród, klient wiosennego sezonu 1934 r. ma w czem wybierać; nie każdy sklep uryje go w swych podwojach, nie po każdy towar sięgnie jego dłoń.

Względy tego klienta w okresie sezonowych wiosennych zakupów zdobędą tylko najbardziej

ruchliwi, mniemający najlepiej sprzedawać kupcy i przemysłowcy. Przedewszystkiem zaś ci, którzy znają i rozumieją wielką siłę reklamową ogłoszenia pomniejszonego w dziennikach i czasopiśmie, którzy potrafią umiejętnie postąpić w tem ogłoszeniach.

Okład handel i przemysł zeszyły na drogę nowoczesnego rozwoju — ogłoszenie prasowe stało się klasycznym, niezawodnym, najpewniejszym i najszybszym środkiem reklamowym. Umiejętna reklama to nieodzowny warunek powodzenia w handlu i przemyśle.

Muszą o tem pamiętać kupcy i przemysłowcy w jasną i słoneczną płatą wiosnę krzyżysu światowego.

Właśnie teraz trzeba klientowi bardziej i silniej niż kiedykolwiek przypominać, trzeba zapraszać do siebie, trzeba mu mówić o swym towarze. Mówić zaś najlepiej z tamów ogłoszenie w dniu dziennika, który stał czytelnym. Głos kupcy i przemysłowca z tamów pisma płynący, to najsłabsza zachęta do kupna.

pisy członków, wybór władz klubowych, jak również będą omawiane wszelkie sprawy związane z organizacją Klubu.

— Ze Z. Oficerów Rezerwy. Związek Oficerów Rezerwy, Koło częstochowskie, komunikuje: Zarząd Wojevodzkiej Federacji P. Z. O. O. zamierza zorganizować w roku bież. obóz letni w Jastarni na 400 osób.

W obozie mogą uczestniczyć wszyscy federanci i członkowie ich rodzin po cenie dziennej zł. 2,50 od osoby (pomieszczenie — baraki, wyżywienie 3 razy dziennie: śniadanie, obiad, kolacja).

Uczestnicy zająta z sobą tylko poduszkę, koc i przybory stołowe (nóż, łyżkę, widelec).

Przyjazd do obozu i spowrotem za zniżką, którą Wojev. Zarząd Federacji ma nadzieję uzyskać w wymiarze taryfy wojskowej, t. j. 20 proc. taryfy normalnej.

Zgłoszenia do 10 b. m. przyjmuje Sekretariat Z. O. R. w godz. 8—14, telef. Nr. 11-32.

— Spadek bezrobocia o 6,033 osób w ciągu tygodnia. Według ostatniego sprawozdania z rynku pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego państwa w dniu 31 marca r. b., wyniosła ogółem 388,906 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 6,033 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 41,578 osób, t. j. o 558 osób mniej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) zmniejszyła się w ciągu tygodnia o 2,136 osób i wynosiła 35,437 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 99,730 osób, t. j. o 197 osób mniej niż w tygodniu poprzednim.

— Uposażenie funkcjonariuszów leśnych. Z dniem 1 b. m. weszło w życie rozporządzenie Rady ministrów o zasiłku wyrównawczym dla prowizorycznych funkcjonariuszów administracji lasów państwowych.

— Obustrzeńia przy paszportach zagranicznych. W roku bież. wydawanie paszportów zagranicznych będzie nadal utrudnione. Wprowadzone nawet być mają dalsze obustrzenia, uniemożliwiające korzystanie z prawa wyjazdu osobom, które otrzymają paszporty w celach handlowych, a przebywają zagranicą w uzdrowiskach rozrywkowo-leczniczych. Ci przemysłowcy i kupcy, którzy wykorzystują paszporty handlowe dla celów kuracyjnych, znajdując się na czarnej liście i nigdy paszportu ulgowego nie otrzymają.

— Protesty wekslowe. Z dniem 31 ub. m. weszło w życie rozporządzenie ministra sprawiedliw. w porozumieniu z ministrem poczt i telegrafów o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe. Urzędy i agencje pocztowe sporządzają protesty z powodu niezapłaconej sumy, nie przewyższającej 2,000 zł. W wypadku, gdy kwota przewyższa 2,000 zł., zezwolenie udziela minister poczt i telegrafów. Urzędy i agencje pocztowe nie mogą sporządzać protestów weksli, jeżeli: weksel jest wystawiony w języku innym, aniżeli państwowym, jeżeli weksel jest wystawiony zagranicą, lub na waluty zagraniczne, jeżeli wystawiony jest na obszarze Wolnego Miasta, chociażby w walucie polskiej, jeżeli jest zapłacony adresem w potrzebie, lub przyjęciem w potrzebie, jeżeli protest ma być sporządzony przy przedstawieniu kilku egzemplarzy tego samego weksla, albo przy przedstawieniu oryginału i odpisu weksla.

— Koedukacja w szkołach powszechnych. Ministerstwo W. R. i O. P. wydało instrukcję o organizacji zajęć w publicznych szkołach powszechnych. Normalnie lekcja trwać będzie 45 mi-

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obstrakcji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franziska-Józefa” sprawia zawsze przyjemną ulgę.

nut; w razie połączenia kilku oddziałów dopuszczalnym będzie przedłużenie czasu trwania lekcji do 50 minut.

Ze względu na małą liczbę etatów naukowych i zachodzącej stać konieczności komasacji szkół powszechnych — przewidziane jest tworzenie szkół koedukacyjnych. Koedukacja wprowadzana będzie przedewszystkiem w miejscowościach, w których młodzież przechodzi na stopień do już istniejących koedukacyjnych szkół średnich.

— Zakup 25,000 klg. soi dla wojska. W związku z dodatnimi wynikami, jakie daly próby przygotowania mieszanek kawowej dla potrzeb wojskowych z soi ministerstwo spraw wojskowych w kwietniu kupi 25,000 klg. soi brunatnej i żółtej. Ilość tej kupia inwentaryturę okragów wojskowych w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Grodnie, Lwowie i Przemyśle.

Znaczne ożywienie w przemyśle ceramicznym.

Jeszcze pierwsza połowa ubiegłego roku wykazała daleko posuniętą ostrożność w uruchomieniu poszczególnych cegielni. Natomiast druga połowa roku w związku z poważnym wzrostem zapotrzebowania cegły i wyprzedzają zapasów na potrzeby ożywającego się ruchu budowlanego, wykazała w całej Polsce liczbę 400 uruchomionych cegielni i 20,000 zatrudnionych robotników. Stanowi to cyfry nieotworzone od dwóch lat. Na tym poziomie utrzymała się produkcja cegielni do końca ubiegłego roku. Obecnie, wobec braku zapasów i przewidywanego dalszego ożywienia ruchu budowlanego — szkiegowego, należy się spodziewać dalszego zwiększenia zatrudnienia w tej gałęzi przemysłu.

— Renty dla pracowników umysłowych. Według stanu na dzień 1 stycznia r. b., ilość rent, wyliczanych pracownikom umysłowym przez zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych, wynosi: rent inwalidzkich 5,387, starczych 2,923, wdowich 3,388, sierocych 2,767. Ogólna ilość rent wynosi 14,465.

— Nauczyciele muszą przygotować się do lekcji. Ministerstwo oświaty wydało instrukcje dla nauczycieli szkół powszechnych w sprawie zajęć w przyszłym roku szkolnym. Celem podniesienia nauki do odpowiedniego poziomu, nałożony został dla nauczycieli obowiązek przygotowywania się do pracy. Instrukcja przewiduje przygotowywanie się stale do każdej lekcji.

— Zmierzyć kalfografii. Znaczenie kalfografii zmalało mocno od czasu, gdy ważniejsze dokumenty zaczęto pisać na maszynie. Dlatego też w sferach kompetentnych rozważa się projekt ograniczenia nauki kalfografii w szkołach. Zamiast dotychczasowej nauki pięknego pisma, ma być wprowadzona ogólna grafika i nauka pisania na maszynie. Jest to bowiem umiejętność pożyteczna i przynosząca pewne korzyści.

— Nieprzyzwoitemu lokatorowi można wypowiedzieć mieszkanie. Nowe prawo o zobowiązaniach obustrznych warunków i rozstrzygnięciu lokalu przy umowach najmu i dzierżawy. Nieprzyzwoite zachowanie się lokatora, jak hafasowanie nocne, awantury z lokatorami i t. p. będzie dostatecznym powodem prawnym do rozwiązania umowy najmu. Lokatorów obowiązujących na ponadto przyjęty porządek domowy, jak zakaz rabania węgla i drzewa w mieszkaniach, trzymania zwierząt domowych bez zezwolenia i t. d.

— Plan reformy opłat telefonicznych. Projektowana jest reforma abonamentowych opłat telefonicznych. Poza Warszawą reforma obejmie również miasta, w których telefony są eksploatowane przez P. A. S. T., a uległy automatyzacji.

Projektowana reforma idzie w kierunku skasowania istniejących obecnie 3-ch kategorii opłat (mieszkania prywatne, biura i lokale publiczne) i zastąpienie ich jednolitą opłatą miesięczną dla wszystkich abonentów.

Nowe opłaty abonamentowe P. A. S. T. na sieciach zautomatyzowanych mają być oparte na systemie, zastosowanym przez ministerstwo poczt i telegrafów i eksploatacji państwowych telefonów zautomatyzowanych.

Dotychczasowa niewiadomo, w jakiej wysokości ustalona będzie podstawowa opłata miesięczna i kontyngent bezpłatnych rozmów. Za zdecydowane uchodził skasowanie dotychczasowych 3-ch kategorii opłat i przyjęcie zasady jednolitej opłaty dla wszystkich abonentów.

KRONIKA

Częstochowa 8 Kwietnia Niedziela

Dziś — Dronizy bisk. Jutro — Kaszły pu. Wschód słońca o godz. 5,07 Zachód " " " 18,26

Kalendarzyk historyczny: Przyłączenie pow. Lawemburskiego i Bytomskiego do Kor. Polsk. w r. 1637.

— Z Akcji Katolickiej par. św. Zygmunta. W niedzielę, dn. 8 b. m., w sali Katedralnej (ul. Narutowicza 13) odbędzie się po niesporach o godz. 16 m. 30 miesięczne zebranie Stowarzyszeń Mężów Katolickich parafii św. Zygmunta, św. Rodziny, św. Rocha, św. Barbary i św. Józefa (Raków). Na zebraniu tem dr. D. Popławski wygłosi referat na temat: „Regulacja urodzin w oświeceniu nauki chrześcijańskiej”.

Na godzinę przed zebraniem będą przyjmowane składki od członków par. św. Zygmunta i św. Rodziny, oraz dokonywane będą zapisy nowostępujących członków. Wstęp jest wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— Z parafii św. Rocha. Dziś, w niedzielę, o godz. 4 po poł., w sali przy ul. św. Rocha 1. 37. odbędzie się uroczystość „świecącego jałka” dla członków i sympatyków.

— Jałko wielkanocne w Tow. „Sokół”. Uroczystość jałka wielkanocnego w T-wie Gimn. „Sokół” odbędzie się dla członków dziś, w niedzielę, o godz. 16 m. 30, w lokalu własnym, ul. 3 Maja nr. 2.

— Jałko wielkanocne w II-gim S. M. P. N. przy par. św. Zygmunta. Dziś, w niedzielę, o godz. 6,30 wiecz. w sali biblioteki parafialnej św. Zygmunta odbędzie się doroczna tradycyjna uroczystość „jałka” dla członków II S. M. P. N., ich rodzin, oraz zaproszonych gości.

— Świecące jałko w Stow. Kupców Polskich. W dziesiątą sobotę o godz. 8-ej wieczorem w siedzibie własnej ul. Najśw. Marii Panny 46 odbędzie się zebranie towarzyskie członków Stow. Kupców Polskich z tradycyjnym dzieleniem się świecącym jałkiem wielkanocnym.

— Ogólne zebranie i „świecące jałko” w Stow. właścicieli nieruchomości. Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł. w lokalu własnym (Aleja 49) odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości. Po zebraniu zaraz, starym Zarządem, odbędzie się w tymże lokalu dla członków ich rodzin i wprowadzonych gości tradycyjna uroczystość dzielenia się świecącym jałkiem wielkanocnym.

— „Jałko wielkanocne” absolwentów Szkoły Rzem.-Przemysłowej. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w lokalu własnym (Aleja Wolności 17) odbędzie się zebranie towarzyskie p. n. jałko wielkanocne dla absolwentów Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej.

Nabożeństwa

w święta państwowe. Ostrożnie kurje biskupie wydały rozporządzenie w sprawie nabożeństw na intencję ogólnokrajową.

Wedle tych zarządzeń w dniach 3 maja i 15 sierpnia, które są równocześnie świętami o znaczeniu kościelnym, nabożeństwa odprawiać należy, jak w inne święta kościelne.

W dniu 11 listopada, oraz w dzień imienia P. Prezydenta R. P., tudzież w dni innych obchodów kolicznościowych, odprawiane są nabożeństwa na prośbę władz lub parafian, jednak bez kazań i ścieśle według przepisów liturgicznych.

Kurje przypominają dekret św. Kongregacji Sakramentów z lipca 1924 oraz uchwały Episkopatu o zakazie odprawiania Mszy św. t. zw. połowych, tudzież uchwały Episkopatu o niedozwalaniu na zatrzymywanie przez mężczyzn nakrycia głowy w czasie nabożeństw kościelnych (oprócz pocztów wojskowych).

Modlitwy liturgiczne przewidziana art. VIII Konkordatu należy odmawiać po nabożeństwach głównych, poza niedzielnymi i dniami 3 maja, również 15 sierpnia, 11 listopada i w dzień Imienia P. Prezydenta Państwa.

— Z Sekcji Absolwentów Stow. Kupców Polskich. W niedzielę, dn. 8 b. m., o godz. 18 odbędzie się w siedzibie Stow. Kupców Polskich (Al. Najśw. Marii Panny 46) zwyczajne zebranie miesięczne Kolegium Absolwentów Szkoły Handlowej Stow. Kupców Polsk. w Częstochowie. Na zebraniu tem p. J. Majewski wygłosi referat o „Zarządaniu zbiorowym i indywidualnym w przedsiębiorstwach”.

Na zebraniu oprócz absolwentów proszą się o przybycie także członkowie Średniego i hurtowego kupiectwa.

— Z teatru amatorskiego na „Częstochowlance”. W niedzielę, dnia 8 b. m. o godz. 6 po poł. w sali teatru przy fabr. Częstochowlanka zespół amatorski przy Kole Gospodyń Wielkich na Ost. Graszu w reżyserji p. Cz. Hutury odegra: „Surdut i Sierniega” wielki obraz dramatyczny ze śpiewami i tańcami w 3-ach aktach przez W. Gurowskiego oraz „Przeznory Papi” groteska w 1 odsłonie.

— Powtórzenie operetki p. t. „Podróż po Warszawie” w Rakowie. Pragnąc udostępnić szerzemu ogółowi obejrzenie świętej operetki p. t. „Podróż po Warszawie” Zarząd Zw. Strzel. w Rakowie postanowił wystawić ją powtórnie na hali fabr. w Rakowie w dniu 8 kwietnia r. b. o godz. 17,30 po cenach znaczonych.

Handel mlekiem

pod nadzorem władz. Ministerstwo opieki społecznej wydało do wojewodów okólnik w związku z rozporządzeniem o dozorcze nad mlekiem i jego przetworami.

Wojewodowie zwrócili mają uwagę władz administracyjnych w kierunku wzmożenia kontroli nad mlekiem i jego przetworami, w szczególności zaś nad mlekiem w handlu domokrążnym, ulicznym, targowym oraz mlekiem sprzedawanym z baniek. Kontrola dotyczyć ma zarówno warunków przewozu i sprzedaży mleka, jak i jego jakości. Wozy, używane do przewozu mleka nie mogą być miejscem sprzedaży.

Ministerstwo wyjaśnia, że intencją rozporządzenia jest zorganizowanie punktów zbiorczych mleka, które byłyby za początkowaniem właściwych zlewni mleka, mających być w przyszłości jedynym pośrednikiem między wytwórcą a konsumentem. W ten sposób zlikwidowany zostanie obecny „dziki handel mlekiem”, trudny do ujęcia we właściwe karby.

— Walne zebranie Częstochowskiego Klubu Motocyklowego. Pierwsze walne zebranie „Częstochowskiego Klubu Motocyklowego” odbędzie się w lokalu Stow. Kupców Polskich (ul. N. M. Panny rog ul. Dąbrowskiego), wejsie od ul. Dąbrowskiego) w niedzielę, dn. 8 b. m., o godz. 14 m. 30 w pierwszym terminie, i tegoż dnia o godz. 15-ej w drugim terminie. Na zebraniu tem dokonane zostaną za-

Uroczyste otwarcie Wystawy Książki Polskiej w Częstochowie

W dzisiejszą niedzielę o godz. 12-ej w pol. nastąpi w salach Rady Miejskiej (ul. gen. Dąbrowskiego 14) uroczyste otwarcie Wystawy Książki Polskiej oraz Regionalizmu Częstochowy i okolicy.

Na uroczystość otwarcia, które dokonane zostanie w obecności władz miejscowych, spodziewany jest przyjazd delegatów Min. Oświaty, Kuratorjum krakowskiego oraz przedstawicieli firm wydawniczych z Warszawy.

Protoktorat nad wystawą objął p. premier J. Jędrzejewicz. W skład Komitetu Honorowego wchodzi: J. E. ks. biskup dr. T. Kubina, wojewoda Paciorewski, generał M. Dąbowski, starosta K. Fustachewicz, pułk. Stachewicz. Kuratorem wystawy jest komisarz m. Często-

chowy p. J. Mackiewicz.

Dzięki energii i zabiegliwości Komitetu wykonawczego wystawy, na którego czele stoi p. J. Mackiewiczowa, wystawa pozyskała wielką ilość ciekawych eksponatów, obejmuje zaś działy następujące: ogólny, erafike, malarstwo i rzeźbę, dokumenty i rękopisy, fotografie, dzienniki i czasopisma, książkę.

Wystawa, urządzona w pięknie odnowionych salach Rady Miejskiej, trwać będzie do 22 b. m. codziennie zaś w godzinach od 8-ej rano do 8-ej wiecz., niewątpliwie tłumnie zwiedzana będzie przez publiczność, zwłaszcza, że cenę wstępu są b. niskie: 25 gr. dla dorosłych, 15 gr. dla młodzieży.

Kino „EDEN“

I Aleja 12.

Dzisiaj tylko u nas
Najnowszy i najlepszy film polski

PIEŚNIARZ WARSZAWY

W roli tytułowej

Eugeniusz Bodo

Doskonałe Nadprogramy
Wejście dla młodzieży dozwolone.

UWAGA: Na ządanie osób, którym godzinny wieczorem nie odpowiadają
w niedzielę 8 kwietnia o godz. 12 i pół w poł.
odbędzie się południowy seans

PIEŚNIARZA WARSZAWY

— Z teatru Kameralnego. W sobotę o godz. 8-ej wiecz. świetna komedia Kiedrzyńskiego „Ten i Tamten“.

W niedzielę popołudniu o godz. 5.45: „Ten i Tamten“ oraz wieczorem o godz. 8.30: „Ten i Tamten“.

— „Ptak“ w I Gimn. państw. Dzisiaj, w niedzielę wieczorem, w sali I-go Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza uczniowie tegoż Gimnazjum odegrają komedję Szaniawskiego: „Ptak“, przyczem dochód przeznaczony zostanie na rzecz Koła Szybocowego L.O.P.P. przy Gimnazjum.

— **nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 7 na 8 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18. W nocy z dnia 8 na 9 bież. miesiąca: p. Kozankiewicza i Frydęgo, III Aleja 50, p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.

Z Sądu Okręgowego.

Kłusownik podejrzany o zbrodnię.

Przed sądem okręgowym w Instancji apelacyjnej stanął wczoraj mieszkaniec wsi Trzepizury, 40-letni Antoni Mrowiec, pod zarzutem posiadania nielegalnej broni i uprawiania kłusownictwa, za co skazany został przez władze administracyjne na 600 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 60 dni aresztu.

Mrowiec doprowadzony został na rozprawę z więzienia, gdyż podejrzany jest o zamordowanie w dniu 12 marca r. b. mieszkańca tejże wsi, Franciszka Łebka, którego miał usunąć, jako niewygodnego świadka.

Jak wynika z aktu oskarżenia, w dn. 25 czerwca r. ub. o godz. 4-ej nad ranem schwytany został Mrowiec przez gajowego na terenie lasów państwowych w chwili, gdy z fuzją w ręku polował na sarny.

Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że w tym czasie znajdował się w drodze z Krakowa do Częstochowy. Dla potwierdzenia tej okoliczności Mrowiec powołał się na świadków. Na przewodzie sądowym wyniki jednak sprzeczności w zeznaniach tych świadków. Gajowy natomiast, który znał Mrowca od 14-tu lat, z całą pewnością twierdził, że tylko on był owym mężczyzną — którego przyłapał w lesie.

Sąd podwyższył oskarżonemu karę z 600 na 700 zł. grzywny z zamianą na 70 dni aresztu.

Sprawa hr. Brassowej

znów przed sądem.

Kilkakrotnie rozważana przez sądy w Częstochowie i w Warszawie głośna sprawa pretensji morganatycznej żony w. ks. Michała Aleksandrowicza Romanowa hr. Natalii Brassowej o zwrot majątków znajdujących się w naszym powiecie oraz wielkiej nieruchomości przy Al. Wolności w Częstochowie, znajdzie się ponownie na wokedancie Sądu Apelacyjnego w Warszawie dnia 24 b. m.

— **Echa rzekomej kradzieży roweru.** W związku z notatką o kradzieży roweru przy ul. Olsztyńskiej prozenci jesteśmy o zaznaczenie, że p. Wacław Jakubczyk, zam. przy ul. Równoległej (obecnie Skośna 3) padł tylko ofiarą nieporozumienia, sprawę zaś wyjaśni ostatecznie rozprawa sądowa.

— **Kosztowne zerwanie przyjaźni.** Bergchausen Wacław (św. Augustyna 27) zameldował policji, że zamieszkała z nim wspólnie Jarczyńska Eugenia, przywłaszczyła sobie należące do niego naczynia kuchenne, papierosnicę srebr-

na i inne rzeczy, ogólnej wartości 300 zł., z których część sprzedała, a resztę zabrała z sobą i zbiegła wraz z ojcem do Warszawy.

Jeszcze jeden wywiadowca znalazł się pod kluczem.

Genowefa Dudek, zamieszkała przy ul. Kilińskiego 11, w dniu 4 b. m. na ulicy Ogrodowej zatrzymana została przez nieznane jej mężczyznę, który oświadczył krótko, że jest wywiadowcą policji i z obowiązku służbowego musi ją wylegitymować. Zaskoczona takim oświadczeniem kobieta udała się z rzekomym wywiadowcą do bramy najbliższego domu i tam zahipnotyzowana okazany jej znakiem w kłapie marynarki, nietylko doręczyła oszustowi swoje dokumenty, ale nawet i 5 zł. gotówka, które „wywiadowca“ skwapliwie schował do kieszeni i po chwili szybko się oddalił.

Jak się później okazało był to mieszka niec ul. Marysi 4 niejaki Wacław Sikorski którym się zaopiekowali tym razem prawdziwi wywiadowcy policji śledczej.

— **Złota bransoletka z białym oczkiem.** Górna Franciszka (Narutowicza 54), zam. policji, że w dniu 6 b. m. nieznaną sprawcą po otwarciu mieszkania dobranym kluczem skradł jej bransoletkę złotą wężykową z białym oczkiem, wartości 70 zł.

— **Pożar lasu.** W dniu 2 b. m. w lesie państwowym nadleśnictwa Zrebice, gm. Olsztyn, w oddziale 34, powstał pożar, który strawił 3 kupki chrustu, wypalił około 60 metrów ściółki i opalił 40 sosen. Ogień powstał prawdopodobnie przez zaproszenie.

Węgiel do wagonów zlodziejce do więzienia...

W tych dniach na szlaku kolejowym Wieluń—Biała dokonano kradzieży około 1000 kg. węgla z wagonów pociągu towarowego.

Zawiadomiona o powyższym policja w Wieluniu — natychmiast wdrożyła dochodzenie odnajdując kradziony węgiel oraz sprawców, którymi są: Szczepański Wincenty, Skoczylas Władysław syn Józefa, Skoczylas Władysław syn Ignacego zam. we wsi Dąbrowa oraz Łebek Jan z Białej.

Węgiel powędrował spowrotem na wagony, „węglokradzi“ zaś do więzienia w Wieluniu.

— **Może sobie tylko poczytać?** Cel Aleksander (Stary Rynek 26), zam. policji, że córka jego, Józefa, zam. razem z nim skradła mu 5 zł. 65 gr., które pozostawił na stole.

— **Od iskrzy z pociągu.** W dniu 5 b. m. o godz. 21.40, we wsi Anolesie, gm. Popów, w zagrodzie Opolczyńskiego Stefana, powstał pożar, który strawił: stołową krytą stoma i dach nad oborą mironowaną. Straty wynoszą około 1000 zł. Ogień powstał od iskrzy z pociągu osobowego.

Popularna pielgrzymka do Ziemi Świętej.

W okresie od wtorku 1 maja do środy 16 maja b. r. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Kielcach organizuje Pielgrzymkę do Ziemi Świętej pod przewodnictwem ks. dr. Antoniego Sobczyńskiego, dyrektora Instytutu i profesora nauk biblijnych. Pielgrzymka ta jest niezwykle tania i dogodna, gdyż cena w klasie III-iej wyniesie tylko zł. 675, obejmując koszt paszportu zagranicznego wraz z wizami, przejazd w obie strony, pobyt, utrzymanie całkowiite i zwiedzanie Ziemi Świętej, tak, że wszyscy, którzy dotychczas nie byli w Ziemi Świętej, a pragnęliby ją zwiedzić, mają teraz jedyną okazję udziału w pielgrzymce przy minimalnych kosztach.

Pielgrzymka uda się przez Konstantę, Morze Marmara, Cieśninę Dardaneelską, wzdłuż brzegów Azji Mniejszej i wylądnie w Jafcie. Pielgrzymi zwiedzą w Ziemi Świętej Jerozolimę, Morze Martwe, Jordan, Jerycho, Betleem, poczem udadzą się północ, gdzie zwiedzą Nazaret i Górę Karmel, a następnie odpłyną z Haify, udając się w drogę powrotną, podczas której zwiedzą Konstantynopol i Ateny.

Należy zaznaczyć, iż pielgrzymka ta odbędzie się jeszcze w porze miłej przed nastaniem uciążliwych upałów w Palestynie.

Informacyj udziela i przyjmuje zapisy: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Kielcach, ul. 3 Maja nr. 2, telefon 31, jak również Światowa Organizacja Podróży Wagon-Lits Cook: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 42-44, Hotel „Bristol“.

„Paradoksy“ Ubezpieczalni Społecznej w Kielcach.

Z Kielc donoszą: Ubezpieczalnia Społeczna w Kielcach ogłosiła stawki, jakie mają być opłacane od służby domowej i dozorców.

Składki te wahają się od 4 — 10 zł., co jest — wobec bardzo niskich wynagrodzeń, pobieranych obecnie przez służbę domową w Kielcach, wymiarem bardzo wysokim.

Sprawa przedstawia się szczególnie korzystnie, jeśli chodzi o ubezpieczenie dozorców domowych na peryferiach miasta. Tąj najcenniejszą przy małych domkach, niema wogóle dozorców, a jedynie t. zw. przychodni omiatacze, którzy obsługują kilka, a nawet kilkanaście domków.

Ubezpieczalnia takich omiataczy wymaga Ubezpieczalnia Społeczna od każdego pracodawcy (!), co może doprowadzić w pewnych wypadkach do opłacania za takiego człowieka składek w wysokości kilkunastu zł. miesięcznie. Sprawę tę winna Ubezpieczalnia Społeczna załatwić w porozumieniu z zrzeczeniami własności nieruchomości, które mają w tej dziedzinie własne projekty.

Kronika sportowa.

W niedzielę dzisiejsza rozegrane zostaną dalsze 3 mecze z serii rozgrywek o mistrz. kl. A. O godz. 2 po poł. na boisku miejskim gościć będzie wieluńska Legia, która spotka się z Turystami.

O godz. 4.30 po poł. na stadionie im. Marsz. J. Piłsudskiego grać będą Skra z Brygadą. Obydwie drużyny znajdują się już w pełnej formie. Brygada po zwycięstwie nad Wartą i Skrą po doskonałym meczu z Victorią dają rekompilatę, że mecz będzie b. interesujący i wyniku na czy- jakowielikozymże zgóry przesądzić nie można, rozegrać tam mecz z Wartą.

Victoria gości w sobotę i niedzielę w Kielcach.

Mecz tenisowy Jędrzejowska — Jacobs. W końcu kwietnia odbędzie się w Pradze międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji. W zawodach weźmie udział Amerykanka Hellen Jacobs, pierwsza tenisistka świata. Jej po- ważną przeciwniczką w turnieju będzie Jędrzejowska, która również weźmie udział w mistrzostwach.

Szamota wyjeżdża do Ameryki. Zawodowy mistrz Polski w kolarstwie Henryk Szamota otrzymał zaproszenie na szereg startów w Ameryce. Polak opuszcza Europę w pierwszych dniach maja.

Ostatnie wiadomości WIELKANOC W SOWIETACH.

Ryga, 7.4. — Z Moskwy donoszą, że z okazji świąt Wielkiejnocy, obchodzonych w tym roku przez ciekierk prawosławną w dniu 8-ym kwietnia, odbywają się w Leningradzie wielkie przygotowania do demonstracji antyreliżynych w soborze św. Izaaka, przekształconym na muzeum antyreliżynę.

STAN ALARMOWY W HISZPANII.

Paryz, 7.4. — Z Madrytu donoszą, że rząd hiszpański zamierza przedłużyć w całym kraju zaprowadzony przed miesiącem stan alarmowy.

Sytuacja rządu rumuńskiego

Bukareszt, 7.4. — Skazanie na dożywotnie więzienie dwu bezpośrednich sprawców zamachu na osobę s. p. premiera Ducl i uwolnienie dwu przywódców t. zw. żelaznej gwardii nie pozostanie, jak twierdzi się w kołach politycznych, bez wpływu na stosunki zewnętrzne polityczne. Uwolnienie przywódcy żelaznej gwardii oznacza w praktyce rehabilitację partii, uznanej urzędowo za niebezpieczeństwo dla państwa, co jest oczywiście, kłeską dla obecnego gabinetu liberalnego Tatarescu. Zarówno bowiem przebieg, jak i wynik procesów wodwoły, że armia nietylko nie potępiła żelaznych gwardzistów, ale wprost przeciwnie sympatyzuje, uważając ich za przed stawicieli zdrowego ruchu pałryotycznego.

Już przed tygodniem stwierdzono, że w razie uwolnienia przywódców żelaznej gwardii rząd będzie musiał wycofać konsekwencje.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH.

Lwów, 7.4. — Na ulicy Akademickiej zebrało się około 200 młodych bezrobotnych, zdaje się komunistów, którzy demonstrując, wybili dwie wielkie szyby wystawowe w magazynie Teliskowej i w kawiarni Roma. Po iła aresztowała kilku demonstrantów, a resztę rozprzyszyła.

MIĘSKI TEATR KAMERALNY

Z powodu choroby dyr. Galla, art. Brema i Piotrowskiego — premiera „**SWIERSZCZE**“ odłożona na przyszły tydzień.

Dzisiaj w sobotę o godz. 8-ej wieczorem

Ten i Tamten

Jutro w niedzielę tylko jedno przedstawienie popołudniowe o godz. 5.45

TEN I TAMTEN

i wieczorem o godz. 8.30

Ten i Tamten

SENSACYJNY WYNALEZEK: PARYWY APARAT do trwałej ondulacji

Trwała ondulacja włosów PARYWY aparatem wyklucza wszelkie niebezpieczeństwa i łącznie, ten aparat daje możność osiągnięcia pięknej i trwałej ondulacji włosom farbowanym, (tenionym i białym bez załozenia. Ceny rewelacyjne niskie, do już od 20 zł. trwałe ondulacja.

Ondulacja wodna, żelazkowa, manicure. Farbowanie brwi i rzęs.

Warsz. Fryzjer Damski „**WACŁAW**“
II Aleja 24 w podw. na prawo.

Dr. Paweł Broniatowski
choroby weneryczne i skórne

od 9 do 12 i od 4 — 8. Panie od 12 — 1 po poł.

ul. P. Marij 21, tel. 18-94.

DO WYNAJECIA
5 — 4 — 3 i 2 pokoje z kuchnią, 2 pokoje razem lub pojedynczo dla samotnych oraz sklep, ul. 3 Maja nr. 16 m. 1.

NAUCZYCIEL (KA)
języka francuskiego, który żył we Francji do dwójga dzieci potrzebny, Strażacka 11 m. 4.

POTRZEBNA
służąca uczciwa, ulica Waszyngtona nr. 6. 965

POTRZEBNE
panienki do szycia. Władomść ul. Orzechowskiego nr. 5 m. 2. 953

SKLEP
spozyczywo do sprzedania. Ostatni Grosz, ul. Szczytowa nr. 5. 969

MŁODE
małżeństwo poszukuje pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty do sklepu „Gonca“ sub „Inżynier“ lub telefon nr. 10-21. 964

DOMEK
do sprzedania. Zaczisc, ul. Długa nr. 14. 961

MIESZKANIE
5 lub 6-pokojowe z kuchnią, z wygodami, w śródmieściu, do wynajęcia. Wiadomość ul. Kilińskiego nr. 32. 962

MAŁY
pokój do wynajęcia. Wiadomość ul. Wilna nr. 34 m. 1. 959

WAPNO
stare do sprzedania tanio. Wiadomość u gospodarza ul. Mostowa 11

SPRZEDAM
dom nowy — 7 ubikacji wszystkie zaraz do objęcia, ul. Batorego nr. 27

SPRZEDAM
garderobę z lustrem, szafy, stoły, łóżka nowe, łóżko z materacem oraz biurko używane, ulica Ogrodowa nr. 39 w pow. Żuraw, stolarz. 954

DO SPRZEDANIA
maszynny: krawiecka bebenkowa oraz do ciecicia bułek piekarska, ulica Mostowa nr. 11 Ryszka.

SKLEP
spozyczywo z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty do sklepu „Gonca“ pod „Wyjazd“, 956

UDZIAM LECJKI
francuskiego, angielskiego, niemieckiego i włoskiego, ul. Kordeckiego 20 m. 5. Słowińska.

3 PLACE
w jednym kawalku do sprzedania, razem 137 pretów. Położenie przy koleji na Stradomiu Ceg. na przystępna, ul. Piasek nr. 11, Ludwik Miska. 951

OFIARY
Zamiast życzeń świątecznych składa plk. dypl. Stachiewicz Wacław 10 zł. do dyspozycji Przewodzącej Związku Przyobytelskiej Kobiety.

Sędzia Ziemięcki na nędcę wyjątkową do sądu p. Miłosterdzia św. Winc. a Paulo przy parafii św. Barbary zt. 8, na Akademickiej koło Częstochowan w Krakowie zt. 5.

Z Janowa

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”)

W dniu 2-go kwietnia, tj. w drugi dzień Świąt Wielk. Związek Rezerwistów w Janowie urządzą przedstawienie, które pod kierunkiem zdolnego reżysera-amatora p. F. Matkowskiego wypadło znakomicie. Dane były: „Jak kapral Szczapa dostał się do raju”, farsa w 2 aktach oraz dialog komizny w 1 akcie „Oj ten Jacenty”. Na szczególne wyróżnienie zasługuje postać ta do arytmu gra p. F. Matkowskiego, który w rolach tytułowych wywiązał się świetnie, wywołując co chwilę na widowni huragan śmiechu. Również doskonałym był p. F. Zmudzkiński w roli porucznika, jak i p. W. Lampa w roli Abramka. Z pań zasługują na wyróżnienie pp. Al. Leszczyńska w roli pokojówki, oraz milutka K. Zmudzka. Podkreślić również na leży rolę p. Z. Cykowskiej, która jakkolwiek nie ma w ostatniej chwili otrzymała rolę, wywiązała się jednak dobrze, gorzej natomiast wypadła rola p. C. Borowiczówny, niematURALNOŚCI i złe oprowadzenie roli stworzyły nieodpowiedni typ.

Reszta amatorów, jak: pp. M. Cykowski, Al. Leśniewski, J. Duchowicz i inni dostarli się całkowicie do całości sztuki. Charakterystyka dzięki p. W. Lampie doskonała. Po przedstawieniu licznie zgromadzona publiczność nagrodziła wykonawców długo niemilkłą burzą oklasków.

Mamy nadzieję, że Zw. Rez. nie poprze stanie na tem i częściej będzie urządził podobne imprezy.

R. S.

CHŁOPCÓW 11-13 LETNICH z płęć oddz. szkoły powsz. pragnących poświecić się zawodowi nauczycielskiemu w stanie zakonnym przyjmują **BRACIA SZKOLNI**, Częstochowa, Pułaskiego 71. (Na pisemne informacje należy zaliczyć znaczek pocztowy).

PARCELE BUDOWLANE na bardzo dogodnych warunkach sprzedają, Chłopińskiego 108.

MYDŁA „Palma”, „Wojak” mają dwie zalewy: są dobre i tanie. Wyrób A. Piątkowskiego, II Aleja 26.

LEON MONKOWSKI, inżynier-architekt. (Projekt budowlany, kosztorysy i t. p.). K. Stachowa, ul. Kilińskiego nr. 9, telefon 21-69.

UWAGA RODZICE! ZARZI - BŁOJKI
Z dniem 20 maja Zarząd Szkoły Zofii Wigurskiej Folińskiej otwiera w Zarkach pensjonat dla dzieci i młodzieży. Stala opieka lekarza pediatry. Rulynowane siły pedagogiczne - wychowawcze. Zarząd gospodarzy pod kierunkiem Jany Grochowskiej. Blizsze informacje w Szkole ul. Staszica nr. 10 lub J. Grochowska, II Aleja nr. 31.

PROFESOR matematyki przysposobiony w kompletach i pojedynczo do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny. Aleja Wolności nr. 29 m. 8 (II piętro).

DOBREGO iacchu (dla pań i panów) techniki dentystycznej naukowe za opłatą. Lek. Dr. Michał Grel-ski, Częstochowa, I Aleja nr. 10. 737

POKOJ z oddzielnym wejściem i wygodami do wynajęcia. Francuz, III Aleja nr. 55. 524

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią i dwa pokoje, ul. św. Barbary nr. 47 - przy kościele.

PIEKARNIE nowozastrawiana odstawia. Wiadomość w Częstochowa, ul. Kawia 28.

ZNANY ekultysta - chromatanta Pietrukiwicz określa: nieomylnie charakter, za lety, wady, terażniejsze, przyzwołość każdego człowieka. Jeden zoty Rynek Wieluński 1.

I POKOJ z wszelkimi wygodami, warunki dogodne, ul. Kordyńska nr. 1, róg ul. Warszawskiej. 931

KINO „LUNA”

Milijony rozentuzumowanych widzów na całym świecie zachwyciła się najnowszą kreacją **Liljany Harvey** w filmie

Moje Marzenie To Ty

Dowcip! Piosenka! Miłość!
W pozostałych rolach: **Lew Ayres, Butterworth i Langdon.**

Nad program:
Najpiękniejsze dodatki dźwiękowe **Paramountu i kronika P. A. T.**

W sobotę 7 kwietnia na scenie pożeagalny występ **Rewji.**

Z KRAJU

(-) **Zatrudnienie bezrobotnych w Zawierciu.** Niebawem rozpoczyna się w Zawierciu roboty przy budowie nasypu na trasie Zawiercie - Poremba. Zatrudnionych przy tym zostanie 300 robotników. W najbliższych dniach przy robotach w dociągowo-kanalizacyjnych znajduje pracę 200 robotników, zaś przy regulacji ulic 50-ciu, łącznie więc zatrudnionych będzie 550 robotników. Zawiercie otrzymało z Funduszu Pracy 30,000 złotych na roboty miejskie.

(-) **11-letni syn niedzara zginął przy kradzieży węgla.** W Pruszkowie przy kradzieży węgla dostał się pod koła pociągu 11-letni chłopiec Ryszard Rytler i poniósł śmierć na miejscu. Nieszczęsny chłopiec był synem bezrobotnego.

(-) **Kosztowne „zastępstwo” policjanta.** Zamieszkały w Łodzi niejaki Stefan Pawlicki, wprawivszy się pewnego dnia w dobry humor za pomocą alkoholu, stanął sobie przy zbiegu ul. Franciszkańskiej i Brzezińskiej z białym patykiem w rękę, którym, udając policjanta z la-

seczką, regulował ruch pojazdów i przechodniów. Przez jakiś czas odbywało się wszystko zupełnie składnie i dopiero po kilkunastu minutach wezwano policjanta, który odprowadził swego „konkurenta” do komisariatu. Pawlicki opierał się cokolwiek po drodze, „wyjaśniając” stróżowi bezpieczeństwo, że przecież żadnej zbrodni nie popełnił. Innego zdania był jednak sąd łódzki, przed którym stanął onegdaj Pawlicki, skazany w rozprawie za opór władzy i nieprawne wkraczanie w jej kompetencję na 8 miesięcy więzienia.

(-) **Syn zabity przez matkę.** Z Brasławia donoszą o strasznym wypadku: Janina Hanecka dowiedziawszy się, że jej syn, 18-letni Józef dopuścił się kradzieży, kazała domem innym synom przysięgać go sznurem do parkanu i pęty białą grubym powrozem, aż ten zemłodził zawiśł na płocie. Gdy go zdjęto z parkanu, okazało się, że już nie żyje. Hanecką aresztowano.

Niezwykła Konferencja

Zebrań akcjonariuszów w... więzieniu. Niezwykłe charakterystyczna konferencja handlowa odbyła się onegdaj w stolicy. Terenem tej konferencji było - co się niewątpliwie po raz pierwszy zdarza w sądownictwie - więzienie karne przy ulicy Dzielnej.

Jak wiadomo, od dłuższego czasu władze sądownicze zajmują się skomplikowaną aferą na szkodę kolei. Afera ta została wykryta na terenie Polsko-Belgijskiego Towarzystwa dla Impregnacji Drzewa. Wskutek wykrycia nadużyć osadzono na Pawiaku 4-ch członków dyrekcji spółki z dyrektorami naczelnymi Giaserem i Jacobimem. Przybyli do Warszawy przedstawiciele zagranicznych udziałowców towarzystwa Corbeau złożyli po-

kanie do prokuratora apelacyjnej o zezwolenie mu na zbiorowe widzenie się z aresztowanymi członkami dyrekcji celem wyjaśnienia rozmaitych spraw finansowych spółki akcyjnej.

Sędzia śledczy dla spraw szczególnej wagi przy warszawskim sądzie apelacyjnym Demant po skomunikowaniu się z prokuratorem zgodził się na tę konferencję. Onegdaj dwaj asesory sądowi delegowani zostali na Pawiak, celem asystowania przy widzeniu. W oczekiwalnym więzieniu przy stole zasiadli aresztowani dyrektorzy oraz dyrektor Corbeau w towarzystwie obrońcy oskarżonych adwokata Beylina.

Posiedzenie trwało blisko 3 godziny, przyczem znajdujący się pod przewodnictwem dyrektora poinformowali przedstawicieli koncertu zagranicznego o stanie interesów towarzyszących przed osadzeniem ich w więzieniu.

AUTO-ELEKTROTECHNIKA J. Wyka, Częstochowa, II Aleja nr. 28, telefon 16-90. II podw. Uwolnienia dynamo-maszyny i elektromotorów. Naprawa elektryczności samochodowej i motocyklowej. Akumulatory samochodowe, motocyklowe i radiowe. Naprawa i ładowania.

SKLEP spozyczyć wraz z mieszkaniami do sprzedania w tym samym celu. Wia domość w „Renomie”,

SKLEP spozyczyć do sprzedania, Narutowicza nr. 37.

SKLEP do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. Wiadomość „Renomie”, Aleja nr. 21. 563

DO WYNAJĘCIA od 1-go maja 3 pokoje z kuchnią, z wygodami, III Aleja nr. 53, dozorca wskazuje. 543

SKLEP egzystujący 25 lat z powodu wyjazdu do sprzedania, Narutowicza 36.

SKLEP rzeźniczy do odstąpienia, nadający się na filię, ul. Narutowicza 30, Frankowskiej.

SPRZEDAM morgę iaki, nadającej się na sadzawki, w tem plac pod budowę, Piastowska 75, gospodarz.

SPRZEDAM plac b. tanio przy ulicy Piastowskiej, oraz dwa place na Zacisku po zł. 300.- Złogostenia: ulica Hoene - Wrońskiego 42.

SKLEP kolonialno - spozyczyć do sprzedania. Wiadom. ul. Warszawska nr. 78.

KAMIENICE domy, wille, małe i duże, ziemskie, sklepy, place, w wielkim wyborze poleca i nowe zgłoszenia przyjmuje - „Renoma” Aleja 21, Startkiewicz.

KUPIE dwa dwukątowy, Kamienia, ul. 7-miu Kamienie nr. 25. 562

MIESZKANIE 6 pokoi z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia od 1-go maja r. b. III-cia Aleja nr. 71, dozorca wskazuje.

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

SKLEP z piecem kuchennym do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 566

AKUSZERKA M. Kolańczyk udeziła porad. Dla niezamężnych ustepstwa, ul. Piłsudskiego nr. 13/15, naprzeciw dworca kolejowego. 939

Plac z domkiem do sprzedania. Rynek Wieluński nr. 37.

GOSPODARSTWO z zabudowaniami oddam w dzierżawę na długi czas. Do objęcia potrzeba 1 lub 2,000 złotych. Oferty do sklepu „Gońca” pod „2,000”. 938

CHRZESCIJANSKA pracownia, sandałów i pantofli sznastrowych. Roboty solidne. Rynek Wieluński 6, Krej Jan.

MAGIEL ręczna sprzedaż, ulica Narutowicza 130 A5B.

3 ZŁ. ROBOTĄ letniej sukni lub szlafroka, 1 zł. skrojenie lub model z papieru, ul. Dąbrowskiego 48 m. 5.

ZDOLNI agenci portretowi potrzebni. Wysoka prowizja i dodatkowa dopłata, ul. Sobieskiego nr. 13 m. 2, Zieliński, 950

PRZYJMĘ pieniądze do opokoju z oddzielnym wejściem na parterze. Aleja Wolności nr. 52 m. 1.

PRZYJMĘ pensję lub starszego pana na mieszkanie, pokój stonocny, ul. Narutowicza nr. 31, Ciszewska.

SPRZEDAM domek 3 ubikacje wraz z pół morgi ziemi, blisko Kościółka św. Barbary, ul. Kościelna nr. 39.

TRZY POKOJE z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Ślaska nr. 24 m. 2. 947

DOMEK 6 ubikacji sprzedam za 4,800 zł., ul. Mickiewicza nr. 63 - właściciel.

DOMEK do sprzedania ul. Hoene - Wrońskiego nr. 38.

PLACE na Lisiecu tanio sprzedam. Wiadomość ulica Lwowska nr. 28/34, Sosnowska. 942

DOMEK do sprzedania. Lisiecu. ul. Kruszwicka nr. 30.

ŁADNE meble, lustra do sprzedania. Ogładka można: od godz. 4 - 6 po pol. Aleja Wolności 33 m. 4.

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nagrywko Aleksandra Zwolskiego dowód osobisty z fotografią, legitymacja bezrobotna, karta seczka zwiazkowa ZZJ, i dwa świadectwa oraz inne papiery. Zawodzie, ul. Podwójna nr. 4. 558

ZGUBIONO świadectwo szkolne Jany Filipkiewiczówny.

ZGUBIONO kwit lombardu nr. 3374.

DAJCIE PRACE BEZROBOTNYM!

KSIEGOZBIOR w całości lub częściowo sprzedam. „Renoma”, Aleja nr. 21. 924

PLACE z ogródkami do sprzedania, ul. 7-miu Kamienie nr. 7. Tamże cebulki białej lilji. 540

UWAGA! P. P. KRAWCZYNI! Kroje do najnowszych żurnali krajowych i zagranicznych robię szybko i tanio oraz przyjmuję też dekoltowanie, plisowanie i hafty. II Aleja 35 m. 13.

PSA wyżyła 10-miesięcznego sprzedam niedrogo, ul. Wieluńska nr. 26. Wiadomość u dorozcy. 542

MOTOCYKLE nowe Norton, AJS, Royal Enfield najnowsze modele na dogodnych warunkach, Motor Trading, Kredytowa nr. 2/4 tel. 238-08. Warszawa.

POKOJE umeblowane do wynajęcia od zaraz. Aleja Wolności nr. 81. Wiad. Piłsudskiego 23 m. 13.

PRZYJĘZNA postużkę posady gospodyni, dobre gościnie, ul. 37, ul. Wieluńska nr. 26 m. 8. 539

KWALIFIKOWANA hafciarka poszukuje pracy po domach za małym wynagrodzeniem. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Hafciarka”. 555

HARMONJA HROMATYCZNA na 24 basy, warszawska i bas notowy tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 37, Nowak, Warszawa.

PRZYJĘZNA postużkę posady gospodyni, dobre gościnie, ul. 37, ul. Wieluńska nr. 26 m. 8. 539

KWALIFIKOWANA hafciarka poszukuje pracy po domach za małym wynagrodzeniem. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Hafciarka”. 555

HARMONJA HROMATYCZNA na 24 basy, warszawska i bas notowy tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 37, Nowak, Warszawa.

PRZYJĘZNA postużkę posady gospodyni, dobre gościnie, ul. 37, ul. Wieluńska nr. 26 m. 8. 539

KWALIFIKOWANA hafciarka poszukuje pracy po domach za małym wynagrodzeniem. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Hafciarka”. 555

HARMONJA HROMATYCZNA na 24 basy, warszawska i bas notowy tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 37, Nowak, Warszawa.

PRZYJĘZNA postużkę posady gospodyni, dobre gościnie, ul. 37, ul. Wieluńska nr. 26 m. 8. 539

KWALIFIKOWANA hafciarka poszukuje pracy po domach za małym wynagrodzeniem. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Hafciarka”. 555

HARMONJA HROMATYCZNA na 24 basy, warszawska i bas notowy tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 37, Nowak, Warszawa.

PRZYJĘZNA postużkę posady gospodyni, dobre gościnie, ul. 37, ul. Wieluńska nr. 26 m. 8. 539

KWALIFIKOWANA hafciarka poszukuje pracy po domach za małym wynagrodzeniem. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Hafciarka”. 555

HARMONJA HROMATYCZNA na 24 basy, warszawska i bas notowy tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 37, Nowak, Warszawa.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości ubezpieczonych, że począwszy od dnia 9 kwietnia 1934 r. Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie rozpoczyna wydawanie nowych tymczasowych legitymacji członkowskich.

Zatrudnieniu w P. T. Firmach: I. Altman wyroby metalowe, „Błachownia” Huta, „Bernard” Kopalnia, „Częstochowianka”, Grossman fabryka guzików, Gnasyńska Manufakturka, „B. Hantke” Huta, S. B. Helman cegielnia, Fabryka Kapeluszy, Kongrecki i Kohn, „Klepaczka” fabryka tektury, „Motte”, „Metalurgia”, Papiernia i Młyn, Peltzery, „Kędziny” fabryka przetworów chemicznych, „Stradom” huta szkła, „Stradom” fabryka włókiennicza, „Warta”, „Wapnorud”, „Wrzosowa” cementownia, Zapalczarnia, „Złoty Potok” fabryka przetworów ziemianczanych - winni zgłaszać się po odbiór legitymacji do biura pracodawcy, składając równocześnie starą legitymację b. Kasy Chorych.

Wszystkim pozostałym ubezpieczonym oraz pracownikom umysłowym będą wydawane legitymacje w Ubezpieczalni (Biuro Zgłoszeń, I piętro, okienko pokokoju Nr. 80) według następującej kolejności alfabetycznej nazwisk:

Od litery A do J włącznie w dniu 10 kwietnia r. b.
litera K " 11 " "
Od litery L do R włącznie " 12 " "
litera S " 13 " "
Od litery T do Z włącznie " 14 " "

Po odbiór legitymacji należy zgłaszać się osobiście, składając równocześnie starą legitymację b. Kasy Chorych.

Jednocześnie pragnąc ułatwić ubezpieczonym szybsze otrzymywanie pomocy lekarskiej zarządza się co następuje:

Ubezpieczeni, którzy posiadają już będą nowe legitymacje Ubezpieczalni winni zgłaszać się z legitymacją i zaświadczeniem pracodawcy o pozostawaniu w zatrudnieniu, bezpośrednio do odpowiedniego ambulatorium, nie posiadając legitymacji.

Druki na zaświadczenia pracodawców rozdziela Ubezpieczalnia bezpłatnie. Większe firmy winny się w takowe przednio zaopatrzyć.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W CZĘSTOCHOWIE.

UNIEWAŻNIAM zagubiony weksel in blanco na zł. 100.- z podpisem Leon Galkiewicz. 930

WYNAJME blisko klasztoru 2 mieszkania pojedynczo - czynsz z góry, ul. Wieluńska nr. 8. 552

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

OSTRZEGAMI Przed nabyciem rzeczy po zmarłym s. p. Walentym Kosińskim. Jak również wstrzymajcie płatność wekseli jakie wystawionych o zgłoszenie się do mnie we własnym interesie. Płatność lokali w jego domu wstrzymujcie do rozstrzygnięcia sądownego. W dzień pogrzebu samorzutnie zrobił się gospodarzami cudzej pracy a mnie słaba kobieta zostawiła bez środków do życia Konstancja Kosińska w Dębowie ul. F. Świętego, 547

HUMOR I SATYRA.

Prawa małżeńskie.

Pani Kukalska skarży swego męża o to, że nie nie daje na utrzymanie. Sąd rozpatruje, sędzia ogłasza wyrok.

Panie Kukalski, postanowiliśmy, aby pańska żona otrzymywała na utrzymanie najmniej 10 zł tygodniowo.

Kukalski, wysłuchawszy, kłania się uniżenie: — To bardzo szlachetnie ze strony wysokiego trybunału, może z tego i dla mnie od czasu do czasu kapnie jakie kilkanaście groszy...

Sciśta odpowiedź.

Ciocia pyta malucha siostrzeńca: — Czy przyjemnie chodzić do szkoły? — O, nawet bardzo przyjemnie. I wracam też przyjemnie. Tylko siedzieć w szkole nudno!

Urabianie nastroju.

Dyrektor teatru zapowiada: — Gaża zostanie dopiero jutro wypłacona!

Panie dyrektorze, dlaczego nie dzisiaj! Potrzebujemy na gwałt pieniędzy!

Nie, mój drody! Dzisiaj gramy poważny dramat, mielibyście za wesołe miny.

Panie Kretalski, podobno pański syn wybiera się na dłuższą kurację? — Co znaczy wybiera się? Jeszcze nic nie wiadomo. On...zaapelował.

Z opowiadań myśliwych.

Dwaj myśliwi rozprawiają o zmyślności swych psów.

— Wszystkie blednie, panie kochany, w porównaniu z mym ogarem „Lordem”. Nie ma pan pojęcia, co to za sprytny bydlę. — Któregoś dnia wracając z polowania, usiadłem sobie po drodze na kamieniu, wyjąłem z torby kiebasę i chleb i zabrałem się do jedzenia, zapominając zupełnie o psie. Lord spoczątki leżał spokojnie. Nagle jednak zerwał się i pobiegł w pole, a po chwili powrócił trzymając w pysku... niezapominajkę!

Oprócz...

— Zerwał się Lucją? — Zerwałem. — Zwróciła ci choć wszystkie listy? — Zwróciła oprócz trzech. — A jakie to były te trzy? — Towarzystwa Kredytowego po pięć tysięcy złotych każdy.

Buchalteria.

— Słuchaj, Piperman, ty powieś mi, jakim sposobem ten głupi buchalter Kugelszoser zrobił się tak niezbędnym dla bankiera Goldhapera, że ten się obejść bez niego nie może?

— Calkiem prosto — nie rozumiesz? — zrobił mu w książkach takie galimatjas, że nikt inny zorientować się w nich nie może.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 8 KWIEŹNIA.

Warszawa — fala 1415 m, moc 120 kW. 9'00 Cicha msza św. z Krakowa. Kazanie na Niedzielę Przewodnia na temat „U źródeł pokoju Chrystusowego” wygłosi ks. Paweł Iliński. 10'00 Transm. nabożeństwa grecko-katolickiego z cerkwi Wołoskiej we Lwowie z okazji 1-go dnia Wielkiej Nocy. 11'00 Muzyka popularna z płyt. 12'15 Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra Filharm. pod dyr. J. Goldsteina, Jermaine Buysse Roli (skrzyp

Dr. M. ROZEN Choroby skórne i weneryczne i wszelkie zrytków II Aleja Nr 41, od 8-12 i od 2-5.

LEKARZ DENTYSTA A. PARCZYNSKI I-go Aleja Nr 29 m. 5. Przyjmie od godz. 10-1 i od 3-6.

ce) i Aniela Szeleńska (sopran). W przerwie około godz. 13'00 p. K. Stromenger wygłosi 5-tą prelekcję z cyklu „2000 lat muzyki”. 14'00 Pogadanka dla gospodyń p. t. „Od psikielki do kury” wygłosi p. Nagajówna. 14'15 Przegląd rynków produktów rolnych — wygłosi p. St. Prus-Wisniewski, oraz wiadomości Zw. Prac. Samorządu Terytorjalnego R. P. 14'30 Melodie i pieśni polskie (płyty). 15'00 Pogadanka p. t. „Dość nie-dbalstwa — weźmy się wreszcie za nasze sady”. 15'20 Koncert zespołu jazzowego A. Furmańskiego. 16'00 Program dla dzieci: Stuchowisko p. t. „Jak zła Barbarka piekła wielkanocne baby” — Anny Świrszczyńskiej. 16'30 Kwadrans słynnych artystów — Jehuda Menuhin, skrzypce (płyty). 16'45 Jan Aleks. Zaręba: Pogodki folkowe (rodz. Żywa) wygłosi autor w gwarze żywieckiej (kwa drans literacki). 17'00 Ogród w oknie i na balkon — wygłosi p. Z. Wiewcowska. 17'15 Koncert popularny muzyki polskiej złożony z utworów Z. Noskowskiego w wykonaniu Chóru 8-go Miejskiego Koła Śpiewaczego pod dyr. Drzewowskiego, oraz Zofii Dobrowolskiej - Pawłowskiej (śpiew), akomp. prof. L. Urstein. 18'00 Stuchowisko p. t. „Święcone u gen. Kniaziewicz” p/g F. Bema. 18'40 Piosenki w wykonaniu Igo Szyma. Akomp. J. Lefeld. 19'30 Radioteatry dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu Br. Winawera. 19'50 Myśli wybrane. 19'52 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego z udziałem A. Didura. — Akomp. prof. L. Urstein. 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 W afrykańskim Paryżu — wygłosi p. Al. Słizński (feljeton). 21'15 Na wesolej łowickiej roli. 22'15 Wiadomości sportowe z wszystkich rozgrywek P. R. 22'25 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastromiast”. Orkiestra W. Wilkosza. PONIEDZIAŁEK, 9 KWIEŹNIA. 7'00 Audycja poranna. 12'05 Muzyka popularna (płyty). 15'55 Koncert solistów. Z. Butkiewicz



Młodościany ślacz. John Norbert Mann, 14-letni chłopiec z Wokingham (Anglia) jest uważany za najstarszego chłopca w Anglii. Na zdjęciu młody ślacz unosi pięcioro rodzeństwa w wieku od roku do 11 lat.

W poszukiwaniu ojca. POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA. Na Wielkanoc 1919 roku znów pojechałem do domu. Ojciec był po dawnemu wesoły, tym razem zmienił się wyraz oczu. Nie wiem, jak to objaśnić, ale... jakby dopiero teraz przejrzał. Może zmiana była następstwem tego, że jak się dowiedziałem, ojciec nic innego nie robił, tylko czytał. Zwinął stajnie wysycigowa, przestał hodować psy, nie polował już na lisy i nawet zarzucił ulubiony sport żaglowy. — Co ojciec pana czytał w tym czasie? — zapytała z żywą ciekawością panna Woydyńska. — Tego napewno nie powiem, ale przypuszczam, że czytał mnóstwo autorów polskich, poza tem Dostojewskiego, Tolstoja, Hardy'ego i dzieła z dziedziny polityki społecznej, ponieważ te książki znalazłem w bibliotece na dużym stole. Jednak nie sądzę, by ta lektura wywarła na niego wpływ. — Dlaczego, panie kapitanie? — Dlatego, że przypominam sobie pewną uwagę, którą zrobił ojciec, kiedy któregoś dnia wpadłem do biblioteki. Wskazał na książki i powiedział z pogardą: „Wszystkie kłama, jedne z większym talentem, drugie z mniejszym”. To uwaga pozostała mi w pamięci, bo byłam zdziwiony, że ojciec traci tyle czasu na wyszukiwanie i ustalanie kłamstwa w literaturze. W jesieni 1919 roku uzyskałem dłuższy urlop, gdyż powziąłem zamiar opuszczenia marynarki wojennej i przeniesienia się do handlowej. Jednak przedtem chciałem się poradzić ojca. Naogół był przeciwny temu i radził mi, bym został handlowcem, lub rol

nikiem. Przytem wyraził pogląd, że żony marynarzy nie mają przyjemnego życia. — Chciał się pan wtedy ożenić, panie kapitanie? — Tak. — Po chwili dodał: — Ale nic z tego nie wyszło. Otworzył papierosnicę. Była próżna. — Może mi pani dać papierosa, panno Henryko? — Naturalnie, panie kapitanie. — Wstała spośpiesznie. — Niech mi pan wybaczy moje roztrzepanie. — Bardzo pani dziękuję. — Zapalił pa pierosa i zamyślił się. — Tak. I przyszedł ten pamiętny dzień 23 października 1919 roku. Dzień był pochmurny i wietrzny. Stałem przed domem, byłem zły na pogodę, bo tego dnia miałem spotkać kogoś na plaży. W tym momencie z domu wyszedł ojciec w nieprzemakalnym płaszczu i w miękkim szarym kapeluszu, głęboko wciśniętym na głowę. Było wół do dwunastej, kiedy się przy witałem z ojcem. Doskonale pamiętam, że miał nadzwyczaj jasny i pogodny wyraz twarzy, w ustach trzymał papierosa. — „Dokąd ojciec jedzie?” — zapytałem. — „Do Cromer, do banku?” — „A czy ojciec wróci na śniadanie?” — „Pe wno nie. Zjem śniadanie w Cromer”. — Odprowadziłem ojca przez park do bramy wjazdowej, gdzie na niego już czekał dwuosobowy otwarty wóz, który ojciec lubił prowadzić sam. Wsiadł do samochodu, postawił kolmierz płaszczka, jeszcze głębiej wciśnął na głowę kapeluszu, bo wiatr się wzmożł gwałtownie, i zapuścił motor. Ja postawiłem nogę na stopień samochodu i ze zdziwieniem spojrzałem na ojca. Jakż on był młody, znacznie młodszy ode mnie. Ojciec odzucił papierosa, usmiechnął się do mnie i powiedział: — „Good bye, Danek”. — Zjąłem nogę ze stopnia i wóz ruszył.

(wiołonce) i K. Urbanowicz (bas). Transm. z Poznania. 16'40 Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny) Lektor L. Rogużyński. 16'55 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry jazzowej Teatru „Cyganeria” pod dyr. Z. Górzyskiego z udziałem M. Modzelewskiej 17'50 Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencje bieżąca omówi inż. W. Tarkowski. 18'00 Ewidencja ludności a wybory do Rady Miejskiej w Warszawie — wygłosi p. Ks. Tokarski, dyrektor Wydz. Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. 18'20 Muzyka lekka i popularna (płyty). 19'40 Wiadomości sportowe. 19'47 Dziennik wieczorny. 20'00 Myśli wybrane. 20'02 Koncert muzyki lotewskiej w wykonaniu orkiestry symfon. P. R. pod dyr. J. Medina. 21'00 Z dziełowi myśli hinduskiej (feljeton) wygłosi dr. W. Rybczyński. 21'15 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem W. Walewskiej (sopran). 22'00 Muzyka taneczna z dancingu „Adria”. Orkiestra J. Petersburskiego.

BILETY WIZYTOWE Nr. 402. 1 KAZ. RDZENINI 2 ARTUR KOPOR 3 ROMAN IZIK 4 MR. LAIDA 5 STAN. IGARO

Rozwiązanie biletów nr. 402 nadsyłać należy do dn. 11 kwietnia przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie zarady.

Za dobre rozwiązania Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomowa, 2) powieść jednotomowa i 3) początki artystyczne.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon biletów wizytowych Nr. 402.

Rozwiązanie mieszanek literackiej nr. 401 „Kto pobudka świętości zdoła być przejętym, i kto święta szanuje, ten zostanie świętym”. Z. Mickiewicz.

Z posród 43 rozwiązań mieszanek literackiej Nr. 401 trafnych nie nadesłano ani jednego.

Czy wiecie, że...

„oryginalny model kościoła buduje pewien farmer amerykański, używając do niego pustych pudełek od zapalek. Na wieżę kościelną wyszło już 10,000 pudełek, a według obliczeń ciepliwego budowniczego do skończenia całego modelu potrzeba mu jeszcze 3 miliony 900 tysięcy pudełek, które troskliwie zbiera z całej okolicy.

...w tych dniach w Paryżu demonstrowany był nowy instrument muzyczny, wy należony przez Giveta i Complex, który trzy wynależił również pianino „elektroniczne” czyli „falowe”. Nowy wynależek polega na zastosowaniu aparatu organów elektrycznych do zwykłego pianina. Pia-

nino to nadaje się przytem do zastosowania aparatu mechanicznego (pianino elektryczne). Pianino to nie wymaga jednak żadnych przeróbek. Organy zaś specjalnie dostosowane i mające zajmować bardzo mało miejsca, będą mogły być u mieszczono w sąsiednim pokoju. W ten sposób, przy zastosowaniu owych miniaturowych organów do pianina, będzie można dawać koncerty bardzo urozmaicone.

...inżynier van den Stegen, który wynależł radiowy aparat krótkofalowy, powodujący żarzenie się przewodników ciekłych cynnych na znacznej odległości dokonał doświadczenia z wybuchem prochu. Aparat z odległości 12 km. wysadził w powietrze ładunek prochu.

...w stanie Minnesota, niedaleko miasta Minneapolis, znaleziono żółwia, posiadającego dwa łby, dwie pary nóg przednich, lecz jedną skorupę. Za pomocą promieni Roentgena stwierdzono, że ów „dwuzłób” posiada jedne płuca i żółty dek i że jego szwy i łby skierowane są w przeciwnych kierunkach. Oddech i serce poszczególnych łbów jest niezależny od siebie. W wodzie ślamscy bracia wspólnie pracują zgodnie dla wspólnego żołądka. Jeden z łbów oddycha nad wodą, drugi zanurzony szuka pożywienia. Na ładze jednak rzucają się żarłocznie na strawę i nie tylko te poszczególne łby wyrwyją ją sobie, lecz i każda para nóg łączy w przeciwnym kierunku.

Dobre pismo, dobry dziennik miłoścowy, to najlepszy i najmiłszy przyjaciel domu.

PROSEK z KOGUTKIEM (MIGRENO-NERVOSINI) JESUWA NA JUPORCZYWISZY BOL GŁOWY MIGRENE NEURALGJE BOLE ZEBOW GRYPE PRZECIEBIENIA BOLE ARTRETYCZNE STAWOWE KOSTNE I T.P. PROSZKI TE WYRABIAMY W POSTACI TABLETEK ZADAJCIE ORYGINALNYM PROSZKOM z KOGUTKIEM

Głos Barkera załamał się. — Od tego czasu już nie widziałem ojca. — A potem? — zapytała panna Woydyńska z zapartym tchem. — Dalsze wydarzenia zostały ustalone tak: ojciec rzeczywiście pojechał do Cromer. Zatrzymał się przed bankiem, wysiadł, poszedł do okienka kasowego i podjął sto pięćdziesiąt funtów. Przytem prosił kasjera, by mu wypłacił całą sumę drobnemi. W trakcie tego przechodził dyrektor banku, mister Kirby. Przywitał się z ojcem i zaprosił go do swojego gabinetu. Akurat wpłynęła znaczna suma pieniędzy, jako zaległe wpłaty z hipoteki i mister Kirby zaproponował kilka sposobów korzystnej lokaty. Ojciec wysłuchał bardzo uważnie — tak opowiadał mister Kirby — jednak zdecydował się nie powziąć i powiedział, że się zastanowi. Potem pożegnał dyrektora banku i wyszedł. Jeszcze wstąpił do sklepu tytoniowego, jakież cztery domy dalej, i ku pił pięć paczek papierosów. Córka właścicielki, miss Potter, wyjątkowo ładna dziewczyna, opowiadała później, że lord Tyroneł był w nadzwyczajnym humorze i nawet żartował z nią. Od momentu, kiedy ojciec opuścił sklep, wszelki ślad po nim zaginął. Nikt go więcej nie widział, chociaż jest znany prawie wszystkim mieszkańcom Cromer. Znikł, jakby się pod ziemię zapadł, albo uleciał w powietrze. — Nadzwyczajnie! — wyszeptwała panna Woydyńska. — Wieczorem zwrócono uwagę na samochód ojca. Całe popołudnie stał przed bankiem. — A z pańskim ojcem co się stało? — Niewiadomo. Znikł. Robiliśmy wszystko, co było w naszej mocy, by znaleźć ojca żywego, lub martwego, ale najbardziej intensywne i kosztowne poszukiwania, prowadzone bez przerwy cały rok, nie dały rezultatu. Pozostało

jedno: stwierdzić, że ojciec opuścił nas na zawsze. Po upływie roku — według naszego prawa — uznano urzędowo Tomasza Barkera lorda Tyroneł za nieżyjącego i ogłoszono jego następcą młodego brata Ryszarda, jako najstarszego w rodzinie. W niesłychanym napięciu czekała panna Woydyńska na dalszy ciąg, ale kapitan Barker zamilkł i siedział, jakby oprócz niego w pokoju nie było nikogo. — Panie kapitanie — odezwała się nie pewnym głosem — mówił mi pan, że przyjechał tu do Warszawy na poszukiwanie ojca... — Urwała na wspomnienie, że przecież doktor Turner twierdził, że właśnie na tem urojeniu polega choroba kapitana Barkera. — To jest sprawa nie rozsądku, lecz wycucia — powiedział bojaźliwie Barker, jakby się obawiał powątpiewającej, lub ironicznej odpowiedzi. — Wiec szuka pan ojca — żywego, czy martwego? — Mam wrażenie, że jeszcze żyje. — Jego oczy zaiskrzyły się. — Jestem pewny, że żyje. — Uśmiechnął się wzgardliwie. — Prawdopodobnie dlatego uważa mnie za wariata. Ale to nie ma znaczenia. — Po raz wtóry sięgnął po portfel i wyjął dwie depesze. — Razem z innymi musiałem przyjąć, że albo ojca spotkał nieszcześliwy śmiertelny wypadek, albo skończył życie samobójstwem. Z biegiem czasu człowiek się przyzwyczaja do każdej myśli, jakkolwiek byłby silny od samego początku głos intuicji. Zdolność do samoprzekonania jest najbardziej zadziwiająca cechą natury ludzkiej. Chce powiedzieć przez to, że pogodziłem się z myślą o śmierci ojca. Wtem, w maju zeszłego roku dostaje z Kapsztadu te oto depesze. — Podał Woydyńskiej jedną z depesz.